Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — **w St. Petersburgu,** w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: **w Moskwie,** w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DZIESIĄTY.

Za **ogłoszenia** pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — **Oddzielne numera** sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W niedzielę, 30 września (12 październ.), — św. Grigoria mucz.
W poniedziałek, 1 (13) października, — **P. Pr. Bogorod.**
We wtorek, 2 (14) października, — św. Kipriana mucz.

Słońce wsch. o godz. 6 min. 18; zach. o godz. 5 min. 14.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 28 Września (10 Października) 1873 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celcjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	752.0	+ 9.3	95	spokojnie.
1	753.2	+ 12.2	76	południowy.
9	752.4	+ 10.1	92	południowy.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W niedzielę, 30 września (12 paździer.), — św. Maksymiliana.
W poniedziałek, 1 (13) października, — św. Edwarda kr.
We wtorek, 2 (14) października, — św. Kaliksta ces.

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 3.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Przez Najwyższe rozkazy do wydziału Wojny, w Liwadji:

1) 17 września r. b., przyjęty został do służby, dymisjonowany chorąży w stopniu podporucznika 5 Kijowskiego pułku grenadjerów imienia Najjaśniejszego Króla Niderlandzkiego *Meder* — do 116 Małojarosławskiego pułku piechoty, w poprzednim stopniu chorążego; przetranzlokowany został chorąży z 15 Schlüsselburgskiego pułku piechoty *Prawikow* — do 13 Białozierskiego pułku piechoty imienia Jego Królewskiej Wysokości Wielkiego Księcia Heskiego; otrzymał urlop, naczelnik straży ziemskiej powiatu Górno-Kalwaryjskiego, zaliczony do piechoty armji kapitan *Maculewicz* — za granicę na dwa miesiące.

2) 18 września r. b., przetranzlokowany został, kapitan Warszawskiej artylerji fortecznej *Boye* — do 3 brygady artylerji gwardji i grenadjerów.

3) 19 września r. b., przetranzlokowani zostali: kapitan 9 Sybirskiego pułku grenadjerów imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza Starszego *Greve* i chorąży 10 Małorosyjskiego pułku grenadjerów imienia jenerał-feldmarszałka hrabiego Rumiancowa-Zadunajskiego, chorąży *Kolankowski* — obydwaj do 11 Fanagoryjskiego pułku grenadjerów imienia jeneralissimusa księcia Suworowa; sztabs-kapitan 11 Fanagoryjskiego pułku grenadjerów imienia jeneralissimusa księcia Suworowa *Rościszewski* — do 9 Sybirskiego pułku grenadjerów imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza Starszego.

4) 20 września r. b., uwolniony został ze służby, z powodu interesów familijnych, kornet 6 Wołyńskiego pułku ułanów imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza *Mielnikow;* wykreślony został z list, zmarły, porucznik 40 Koływańskiego pułku piechoty *Skalski.*

—

Rozporządzenie w wydziale Ministerstwa Finansów.

Zarządzający Ministerstwem Finansów, na zasadzie art. 2,154 i 2,157 t. X cz. I Zb. Praw Cyw. (wyd. 1857 r.), 6 września 1873 roku, zawiadomił Senat Rządzący, że Towarzystwo Kredytu Wzajemnego tichwińskiego ziemstwa powiatowego, za niezachowanie postanowionych w §§ 2, 3 i 5 zatwierdzonej 12 marca 1873 roku jego Ustawy warunków, w przedmiocie zebrania kapitału zakładowego i otwarcia czynności, należy uznać za niedoszłe do skutku.

—

* Dla urządzenia i utrzymywania browaru w m. Moskwie, oraz dla wyrobu w tym browarze, w związku z wyrobem piwa i miodu, porteru, octu, drożdży, mąki i innych produktów ze zboża i dla przysposobienia z odpadków pozostających przy pomienionych produkcjach, paszy dla bydła, zakłada się Towarzystwo akcyjne wyrobu piwa i miodu pod firmą „Moskiewska Bawarja“, Ustawa którego, Najwyżej zatwierdzona 14 (26) lipca 1873 r., zamieszczona jest w Nr. 228 *Gońca Urzędowego.*

Założycielami są: pułkownik gwardji książę Mikołaj Włodzimierzowicz Gagarin, pułkownik gwardji Leonidas Jefremowicz Adamowicz, dymisjonowany pułkownik gwardji M. Masłow, dziedziczni obywatele pocześni Stefan i Mikołaj Rożnowowie, handlujący pod firmą „Synowie Mikołaja Rożnowa w Moskwie“, radca handlowy A. M. Warszawski, radca honorowy Eugrafjusz Bazylewicz Kanszin, charkowski dom handlowy R. Rubinstein i Synowie, moskiewski dom handlowy A. E. Horwitz i kupiec M. Goldberg.

—

* Dla utrzymania i rozszerzenia działań Chołunickich zakładów górniczych, znajdujących się w powiecie Słobodzkim, w gubernji Wiackiej, i należących do barona Wilhelma Wagstafa, zakłada się Towarzystwo akcyjne pod nazwą „Towarzystwo Chołunickich zakładów górniczych,“ Ustawa którego, Najwyżej zatwierdzona 27 czerwca (9 lipca) 1873 roku, zamieszczona jest w № 229 *Gońca Urzędowego.* Założycielem Towarzystwa jest baron Wilhelm Wilhelmowicz Wagstaf.

—

* W N-rze 80 „Zbioru Postanowień i Rozporządzeń Rządu“ za 1873 rok, są zamieszczone:

Najwyższe rozkazy:

4 (16) lipca 1873 roku. O ustanowieniu przy Jekaterinodarskiej szkole duchownej stypendjum imienia radcy stanu Zołotarenki.

2 sierpnia. O otworzeniu przy Ministerstwie Dróg Komunikacji czasowego oddziału statystycznego.

— O przeformowaniu i rozdziale piechoty fortecznej.

9 sierpnia. O nadaniu Ministrowi Finansów prawa dozwalania na przepuszczanie zakazanych do wywozu od nas przez morze Kaspijskie do Persji zapasów, należących do zaopatrywania statków morskich.

15 sierpnia. O doprowadzeniu symbirskiego bataljonu gubernjalnego do sześciosetnego całkowitego 4-o kompanjowego składu.

31 sierpnia. O ustanowieniu w Niższonowogrodzkiej szkole djecezjalnej żeńskiej stypendjum zmarłego biskupa niższonowogrodzkiego Filareta.

Najwyżej zatwierdzona, 28 czerwca, uchwała Rady Wojennej o utrzymywaniu koni roboczych przy lazaretach Tobolskiego i Tomskiego bataljonów gubernjalnych.

Przedstawienie Zarządzającego Ministerstwem Sprawiedliwości do Rządzącego Senatu, 14 września, w przedmiocie wynagrodzenia komorników sądowych, będących przy zjazdach pokojowych: Horeckim (w gub. Mohylewskiej), Dziśnieńskim (w gub. Wileńskiej), Wołkowyżskim (w gub. Grodzieńskiej) i Nowoaleksandrowskim (w gub. Kowieńskiej).

Rozkaz w wydziale Wojny, 8 sierpnia, o zwinięciu posad audytorów w wojskach Kazańskiego i Finlandzkiego okręgów wojskowych.

Doniesienia Zarządzającego Ministerstwem Finansów do Senatu Rządzącego:

31 sierpnia 1873 roku. O założeniu w m. Połocku, w gubernji Witebskiej, Banku Gminnego.

11 września. O zmianie i uzupełnieniu niektórych §§ Ustawy Odeskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego.

13 września. O założeniu Towarzystwa Kredytu Wzajemnego Jełabugskiego ziemstwa powiatowego.

15 września. O cenie kaucyjnej bezimiennych biletów Ryg-kiego Banku Miejskiego Dyskontowego.

O założeniu stowarzyszeń pożyczkowych i oszczędności:

17 czerwca 1873 roku. Jamburgskiego—w mieście Jamburgu, w gubernji St. Petersburgskiej.

12 lipca. Posadzkiego — we wsi Panomarewaja, w powiecie Ochańskim, w gubernji Permskiej.

Oczerskiego — w fabryce Oczerskiej w powiecie Ochańskim, w gubernji Permskiej.

9 lipca. Aleksandrowskiego — w miasteczku Onieksztyy, w powiecie Wiłkomierskim, w gubernji Kowieńskiej.

31 sierpnia. Sidorowsko-Prudskiego, we wsi Uwarowie, w powiecie i gubernji Permskiej.

3 września. Kamienojarskiego — we wsi Kamiennym Jarze, w powiecie Czernojarskim, w gub. Astrachańskiej.

5 września. Dokatowskiego — w osadzie Demianicach, w powiecie i gubernji Pskowskiej.

10 września. Lihaczewskiego—we wsi Lihaczewie, w powiecie i gubernji Moskiewskiej.

— Rozaljewskiego—w włości Rozaljewskiej, w powiecie Tiraspolskim, w gubernji Chersońskiej.

— Koromysłowskiego — we wsi Koromysłówce, w powiecie Sengilewskim, w gubernji Symbirskiej.

— Kizijmyskiego—we wsi Kizijmys, w powiecie i gubernji Chersońskiej.

Wykaz biegu naturalnej ospy w Cesarstwie, według urzędowych doniesień, nadesłanych do Departamentu Lekarskiego od 16 do 23 września 1873 roku.

	Zachorowało.	Wyzdrowiało.	Umarło.	Pozostało.
W gubernji Warszawskiej: w powiatach:				
Radymińskim pozostało 3; od 1 sierpnia do 1 września	10	8	2	3
Skierniewickim pozostał 1; od 1 sierpnia do 1 września	1	2	—	—
Włocławskim pozostało 41; od 1 sierpnia do 1 września	62	56	26	21
Błońskim pozostało 12; od 1 sierpnia do 1 września	—	12	—	—
Nieszawskim pozostało 2; od 1 sierpnia 1 do września	17	11	7	1

(*Gon. Urzęd.*).

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* W niedzielę, 16 (28) września, w mieście powiatowem **Lipnie,** w gubernji Płockiej, urządzoną była w ogrodzie miejskim **zabawa z loterją fantową,** w dobroczynnym celu. Na ten dzień była sprowadzona z Płocka muzyka pułku kozaków Dońskich N. 16, która doskonałą grą i wyborem sztuk bardzo podobała się miejscowej publiczności i wielce przyczyniła się do ożywienia zabawy. Wieczorem ogród był uiluminowany i zajaśniał skromnym fejerwerkiem. Rezultat loterji, o ile nam wiadomo, jest bardzo zadawalniający. (*Dziennik Gub. Płocki*).

—

* Dnia 7 (19) września, **we wsi Gałachy** w powiecie Płońskim, w gubernji Płockiej, **spalił się** murowany wiatrak, ubezpieczony na imię Zuzanny Kowalskiej na 3,590 rub. Przyczyna pożaru nie została wykryta.

(*Dziennik Gub. Płocki*).

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* **Loterja fantowa,** która nie przyszła z zeszłą niedzielę do skutku z powodu niepogody, odbędzie się w dniu jutrzejszym, 30 września (12 października), w ogrodzie Saskim. Program tej zabawy, podany w № 202 *Dzien. Warsz.*, pozostaje bez zmiany, z tą jedynie małą różnicą, że osoby, które dla jakich bądź powodów nie zdołają wyciągnąć nabytych przez się biletów loteryjnych podczas samej zabawy w ogrodzie, będą mogły ciągnąć takowe w ciągu sześciu, nie zaś trzech (jak było ogłoszone poprzednio) następnych dni w salach ratusza, od godziny 3-ej do 6-ej po południu. Po upływie tego terminu, wszelkie żądania i pretensje pozostaną bez skutku, fanty zaś nierozegrane pozostaną na rzecz tutejszych towarzystw dobroczynności.

Uzupełniając podany przez nas w tymże numerze *Dziennika Warsz.* wykaz osób, które podjęły się trudu wzięcia podczas zabawy pod swoją opiekę namiotów, przytaczamy nazwiska kilku jeszcze osób, które raczą zasiąść w namiotach, mianowicie: w namiocie Nr. 1-szy, hrabina L. F. Berg i pani Lachnicka; w namiocie Nr.

FELJETON.

Babskie lato.—Rozrywki w Warszawie.— Loterja fantowa. — Nie ma już cholery. — Jarmark w Łowiczu. — Cyrk p. Salomońskiego.—Ślizgawka na Saskim placu.—Wtorki w klubie Ruskim.

Taka już jest natura rodzaju ludzkiego, że młode pokolenie powtarza to co słyszało od starszego; chwalebna to wprawdzie rzecz, jak skoro takiemu powtarzaniu towarzyszy świadomość i pojmowanie tego, o czem się mówi. Zdarza się atoli, że powtarzamy wyrazy, których nie pojęliśmy należycie, lub że osoby, które powiedziały nam nie zrozumiałe dla nas zdanie, nie pojmowały go należycie i powtórzyły je bez zdania sobie sprawy z jego znaczenia. Do liczby takich wyrażeń należy naprzykład znana powszechnie nazwa nadawana ciepłym dniom, będącym poniekąd konkluzją lata i zjawiającym się wtedy, gdy jesień rozpoczęła się już, nietylko w kalendarzu, lecz w samej nawet naturze. Nazywamy te dnie ciepłe „babskiem latem“, lecz dla czego—nie wiadomo. Słyszeliśmy to wyrażenie od dziadków i ojców naszych i powtarzamy je! Lecz dla czego tak właśnie, nie zaś inaczej nazwano ostatnie dnie przypominające nam lato, które pożegnało już nas i wraca jeszcze raz po rozstaniu się z nami na krótki czas? zapyta zawzięty filolog, u którego każdy wyraz musi mieć przyczynę bytu, źródłosłów, odmianę zakończenia, znaczenie przenośne i t. p. My grzeszni ludzie, nie będący filologami z powołania, damy pokój z wdawaniem się we wszystkie te subtelności, nie będziemy zastanawiać się nad każdą z osobna literą i kombinować, na jaką inną literę może się ona zamienić podług prawideł naszego języka; nie będziemy tak dalece sumienni, jak np. lekarz zagłębiający się w nieznane mu przyczyny choroby, lub sędzia roztrząsający z jak największą drobiazgowością wszystkie dane pozostające w styczności z winą podsądnego i niespuszczający z oka najmniejszej nawet okoliczności mogącej doprowadzić do wykrycia prawdy,—chcemy wiedzieć jedynie, co znaczy „babskie lato.“ Zresztą, i to nawet jest dla nas zbyteczne, wiemy bowiem dokładnie, gdzie i jak mamy używać tego wyrażenia, stosującego się tylko do pierwszych dni jesieni, nie do żadnej zaś innej pory w roku; szukamy objaśnienia, dla czego ciepłe dnie na początku jesieni nazywają się babskiem latem. Gdybyśmy byli odziedziczyli po naszych przodkach wyrażenie „spóźnione lato,“ w takim razie nie potrzebowalibyśmy stawiać takiego pytania, wyrazy te bowiem są jasne i zrozumiałe i nadają się jak nie można lepiej do pojęcia zawartego w nich. Przyznajcie, światli i oczytani czytelnicy, że nie dobrze jest mówić o tem, czego nie rozumiemy, lub też na wpół tylko rozumiemy. Sami przecież gotowiśmy żartować sobie w każdej chwili z osoby prawiącej o rzeczach, o których ma bardzo słabe wyobrażenie. Nie ma nic gorszego, jak ludzie niedouczeni — powiadają w takim razie niektórzy — i nie można nie przyznać tym wyrazom słuszności. Jeżeli kto nie ma o jakim przedmiocie wyobrażenia, lepiej zrobi, jeżeli nie będzie o nim rozprawiać, nikt bowiem nie bywa potępiany za milczenie, chyba przy badaniu w sądzie. Rzymianie, którzy zastanawiali się nad wszystkiem głęboko i których przepisy prawa, z powodu ich ścisłej systematyczności, zasłużyły słusznie na nazwę loiki prawnej, stworzyli nawet taką maksymę: „Gdybyś był milczał, uchodziłbyś nadal za mędrca!“ Któż może temu zaprzeczyć? Jeżeli człowiek milczy uporczywie, trudno odgadnąć, w jakiej sferze bujają jego myśli: w chwili powszechnej rozmowy, zastanawia się on może nad takiemi rzeczami, jakich „my z tobą nie wymyślimy nawet w sto lat,“ jak powiada Repetiłow w komedji klasycznej „Biada z rozumem.“

Bądźmyż także filozofami i nie łammy sobie głowy nad tem, zkąd mianowicie pochodzi nazwa babskiego lata; czyż mało na świecie rzeczy trudnych do pojęcia; lepiej zrobimy, jeżeli będziemy korzystać z ciepłych dni, które przeminą wkrótce i nie powtórzą się już w tym roku. Będziemy wtedy zmuszeni wzbudzać ciepło sztucznym sposobem, za pomocą węgli i drzewa, które kupiemy do naszych pieców. W Moskwie, jak donoszą gazety, odkryto obecnie w samem mieście pokłady węgla kamiennego, co spowodowało, że opał staniał tam, nie potrzeba już bowiem płacić za transport, i ztąd wielka dla ludzi niebogatych oszczędność. Lecz my nie mamy tego u siebie, inaczej bowiem węgiel kamienny staniałby u nas, ku wielkiej uciesze licznych jego konsumentów! A czas już pomyśleć o zaopatrzeniu się w węgiel na zimę. Może i teraz także, jak to miało miejsce kilka lat temu, massy lodowe, które posunęły się z oceanu północnego, gromadzą się koło wyspy Islandji, brzegów północnych Skandynawji i półwyspu Koła, i będąc zatrzymane w swym biegu przez te części lądu stałego, nie mogą spłynąć ku południowi i zniknąć w oceanie atlantyckim, w przestrzeniach położonych pod cieplejszemi stopniami szerokości. W naturze wiele jest rzeczy niepojętych, jak np. trudno powiedzieć, dla czego ciągle ubywa wody w Wiśle. Od kilku już miesięcy stan tej rzeki jest znacznie niższy, niż to zwykle bywa w tej samej porze roku. Zdaje się, że niewyczerpane jej źródła, tryskające z Karpatów, płyną i teraz w niemniejszej obfitości; lecz ponieważ w górach tych nie było oddawna śniegu, przeto woda w naszej rzece ubyła, upały zaś w lecie spowodowały mielizny.

Pomimo to, kąpiele w Wiśle trwają dotąd, jakkolwiek liczba kąpiących się maleje z każdym dniem, wprawdzie nie z powodu nizkiego stanu wody, lecz skutkiem chłodnego powietrza. Wszelakoż są jeszcze amatorzy tej przyjemności orzeźwiającej. Czas by już dać temu pokój, pora bowiem zimnych kąpieli minęła już dawno. Kąpiele zimne są atrybucją lata, nie babskiego, lecz prawdziwego, każda bowiem pora roku ma nie tylko swoje atrybucje, lecz także swoje przyjemności. Trzeba tylko umieć znaleść je. Dla ludzi lubiących zabawy i uciechy światowe, jesień jest wyborną porą roku. Przyjemności lata przebrzmiały, teatra ogródkowe zostały zamknięte i trupy ich porozjeżdżały się na wszystkie strony, bale zaś i w ogóle zabawy zimowe nie rozpoczęły się jeszcze. Oba teatra, Wielki i Rozmaitości, otworzyły swe podwoje i kasy, publiczność zaś gromadzi się u nich w znacznej liczbie, bądź dla tego, że wiele osób, wróciwszy już ze wsi lub z miasteczek, gdzie nie miały sposobności oglądania tak wybornej sceny jaką jest warszawska, z jej niezrównaną Modrzejewską, z jej Królikowskim, Rapackim, Żołkowskim i innymi zdolnymi artystami, bywa z przyjemnością w świątyni Melpomeny, bądź też dla tego, że z otwarciem teatrów po wypoczynku letnim, grywane są bardzo dobre utwory. Towarzystwo muzyczne, którego członkowie i kierownicy wrócili z podróży przedsiębranych za granicę podczas ferij letnich, zaczyna także ożywiać się. Wszystko przeto sposobi się stopniowo na nadchodzącą zimę, tak ponętną w Warszawie, z powodu zarówno klimatu umiarkowanego, jak i różnorodności zabaw.

Nie dla wszystkich atoli te przyjemności. Klasy ubogie ludności nie pożądają tych rozrywek, za któremi ubiegają się bogaci. Lecz i dla ubogich będzie także żniwo jesienne, które zapewni im na zimę mieszkania, pożywienie i ubranie, tak dla nich niezbędne. Mając na widoku zapewnienie sobie rozrywek, ludzie bogaci nie zapominają o ubogich i jutro odbędzie się dru-

2-gi, panie: Słuczewska, baronowa Wrangel, Wiłujewowa, Własowowa i Sänger; w namiocie Nr. 3-ci, pani Kowalska; w namiocie Nr. 4-ty, panie: baronowa Morgenstierna i Potemska; w namiocie Nr. 5-ty, panie: Freund, Rau z córką, Mrozowska z córką; w namiocie Nr. 6-ty, panie: baronowa Medem, Buturlinowa, Gerstfeld, Prochorowowa i Daniłowowa; w namiotach zaś NN. 7-my i 8-my nie zaszły żadne zmiany. Z mężczyzn, w namiocie Nr. 2-gi znajdować się będzie także kapitan Bibikow, w namiocie zaś Nr. 5-ty, w miejsce pana Spiesa, gospodarzem będzie p. Freund.

---

* W ciągnieniu 3-ej klasy 121-ej Loterji Klasycznej, odbytem 27 i 28 września (9 i 10 paździer.) r. b., znaczniejsze wygrane kwoty przypadły: na Nr. 20,747 rs. 10,000, na Nr. 5,597 rs. 5,000, na Nr. 22,563 rs. 4,000 na Nr. 11,250 rs. 3,000, na Nr. 22,565 rs. 2,000, na N-ra: 141 i 9,594 po rs. 1,200; zaś na N-ra: 7,884, 11,495 i 23,127 po rr. 900. Ciągnienie 4-ej klasy 121 Loterji Klasycznej, odbędzie się w dniach 26 i 27 października (7 i 8 listopada) roku bieżącego.

---

* *Wykaz liczebny o stanie cholery w m. Warszawie:* pozostawało chorych do d. 26 września (8 paździer.) 180, w ciągu upłynionej doby od 26 do 27 września (8 do 9 października) zachorowało 8, z których i dawniejszych wyzdrowiało 37, zmarło 12; zatem na 27 wrześ. (9 paźdz.) pozostało chorych 139. W wojskach garnizonu warszawskiego: pozostawało chorych do d. 26 wrześ. (8 paźdz.) 6; w ciągu upłynionej doby zachorowało 1, z których i dawniejszych wyzdrowiało 1, umarło —, zatem na dzień 27 września (9 października) pozostało chorych 6.

W ogóle od czasu pojawienia się cholery t. j. od dnia 18 (30) maja roku bieżącego zachorowało 4168, w tej liczbie dzieci 767; wyzdrowiało 2398, dzieci 323; umarło 1631, dzieci 408;—a w wojskach: zachorowało 754, wyzdrowiało 509, umarło 239 osób.

Z INNYCH GUBERNIJ.

* Nadzwyczajne **Jarańskie** w gubernji wiackiej Zebranie powiatowe ziemskie, na posiedzeniu 29 listopada roku zeszłego, po roztrząśnięciu przedstawienia urzędu powiatowego o otwarciu w powiecie szkoły realnej, uznało za pożyteczne **urządzić w powiecie jarańskim szkołę realną** przy pomocy ziemstw powiatów orłowskiego, nolińskiego, urżumskiego i kotelniczeskiego. Szkołę zamierzano urządzić we wsi Kukarce, ponieważ ludność Kukarki szczególniej potrzebuje podobnego zakładu kształcącego i wieś ta leży zupełnie w środku pięciu powiatów. Zamierzane jest urządzić szkołę, nie wyłącznie mechaniczno-techniczną, jak proponował urząd, lecz i z wykładem chemji i innych przedmiotów, szczegółowo w projekcie wymienionych. Zarazem Zebranie upoważniło urząd do zniesienia się z urzędami ziemskiemi orłowskim, kotielniczeskim, nolińskim i urżumskim w przedmiocie przyjęcia udziału w urządzeniu szkoły i do proszenia Zebrania gubernialnego o zaliczenie rozchodu na urządzenie szkoły na rachunek dochodu gnbernialnego, a w razie odmowy, o udzielenie 25,000 rubli w kształcie pożyczki, na ten przedmiot, (*Gon. Urzęd.*)

---

* **W Sewastopolskiej bibliotece oficerskiej** w sierpniu było odwiedzających takową: dziennych—mężczyzn 1,817, kobiet 473; wieczornych—mężczyzn 507, kobiet—158. W sierpniu wydano 1,613 tomów książek 613 osobom. (*Gon. Urzęd.*)

---

* **Wilno.** Przy roztrząśnięciu sprawozdania z działalności **północno-zachodniego oddziału Cesarskiego ruskiego Towarzystwa jeograficznego** za 1872 rok, przez oddzielną komisję rewizyjną, w liczbie innych wypowiedzianych w celu rozwoju działalności oddziału projektów, była wykazana pożyteczność ustanowienia przy oddziale zjazdów perjodycznych sekretarzy i członków komitetów statystycznych sześciu gubernij, wchodzących do składu działalności oddziału. Wspólne rozważanie na takich zjazdach przez sekretarzy oddziałów i członków oddziału zadań, stanowiących przedmiot zatrudnień tak oddziału, jak i komitetów, i zakomunikowanie już uzyskanych rezultatów, przyniosłoby, według zdania komisji, niewątpliwą korzyść, ponieważ w ten sposób uogólniły by się sposoby zbierania i opracowywania różnego rodzaju wiadomości, ułatwiłoby się rozstrzyganie kwestij naukowych, przedstawiające daleko więcej trudności przy rozstrzeleniu się prac, zmierzających do jednego wspólnego celu. Po pszedstawieniu tego rozporządzającemu komitetowi oddziału, komitet postanowił: zupełnie zgadzając się z projektem komisji rewizijnej, prosić protektora oddziału—wileńskiego, kowieńskiego i grodzieńskiego jenerał-gubernatora, jenerał-adjutanta A. L. Potapowa, o wyjednanie upoważnienia na ustanowienie przy oddziale zjazdów sekretarzy i członków komitetów statycznych sześciu gubernij północnocno-zachodniego kraju, z zastrzeżeniem, aby zjazdy te odbywały się corocznie podczas świąt Bożego Narodzenia, co przedstawia najwięcej dogodności, ze względu, że większa część sekretarzy komitetów statystycznych, ma i inne obowiązki służbcwe; przy czem zwrócono uwagę, że zjazdy takie posłużyłyby i do rozwinięcia działalności gubernjalnych komitetów statystycznych, a z tego powodu do urzeczywistnienia zjazdów nie powinny stanowić ze strony komitetów przeszkody nakłady środków materjalnych, gdyby takowe były potrzebne, a przy dogodności komunikacji pomiędzy miastami gubernjalnemi, takie nakłady, w każdym wypadku, byłyby bardzo nieznaczne. (*Gon. Urzęd.*).

---

* Robiący **badania do kolei Żelaznej z Rosji do Azji Środkowej** jenerał-major Beznosikow, doprowadził je, jak donosi ostatni numer dziennika *Turkiest. Wiedom.*, do Taszkientu, i udał się do Samarkandu, w celu ukończenia swych prac zbadaniem miejscowości od Taszkientu do Samarkandu. (*Gon. Urzęd.*)

---

* Dnia 2 września w Jałcie zamknięta została **wystawa roślin i owoców Towarzystwa ogrodników i plantatorów wina.** Na wystawie tej można było widzieć wszystkie najpiękniejsze kwiaty doniczkowe wypieszczone na południowym brzegu i najpiękniejsze owoce, jakie tylko mogą rosnąć w tutejszym klimacie. Na 14 września zamierzone było otwarcie drugiej wystawy, przeznaczonej przeważnie dla plantatorów wina na półwyspie tauryckim. (*Gon. Urzęd.*)

---

* Włościanie czterech wsi powiatu muromskiego **przyjęli uchwały o wstrzymaniu się od nadużywania trunków gorących** i zobowiązali się niedopuszczać otwierania w swoich wsiach w 1874 r. szynków; od osób, dopuszczających się nietrzeźwości, postanowiono ściągać karę po 50 kop., winnych zaś bezpatentowej sprzedaży trunków oddawać pod sąd. (*Gon. Urzęd.*)

---

* *Dziennik Gubernialny Woroneżski* donosi, że 25 sierpnia, przed świtem, przy pogodnym i spokojnym czasie, w kierunku od północo-zachodu na południo-wschód, **nad wsią Tancyreje, w powiecie nowochopierskim, przeszła kula ognista**, pozostawiając za sobą iskry; zaszedłszy zaś za chmurę, sprawiła silny huk z trzaskiem, w skutku którego we wsi Tancyreje zatrzęsły się wszystkie budowle, ludzie przerazili się, a bydło wpadało w szaleństwo, tak, że zaledwie można je było powstrzymać od ucieczki.

---

* *Dziennik Gubernialny Saratowski* donosi, że 25 sierpnia, około godziny 4 z rana, **w Bałaszowie**, na zachodniej stronie widnokręgu **ukazał się meteor ognisty**, przedstawiający jasno-czerwoną plamę, mającą około półtora weszrka średnicy, który zmierzał ku wschodowi, tworząc za sobą jasny pas, jaskrawo świecący olśniewająco-czerwonem światłem; potem za dwie lub trzy minuty światło znikło, a po dwóch lub trzech minutach znowu dał się słyszyć silny huk, odgłos którego był podobny do odgłosu, kiedy przejeżdżają w pełnym biegu przez drewniany nie silnie umocowany most. Huk był tak silny, że od wstrząśnienia powietrza w niektórych domach poroztwierały się okna i drzwi; w drewnianych domach dawało się uczuwać takie drżenie, jakby kołysała się powierzchnia ziemi. Huk trwał bizko pół minuty.

Notatki kupca minusińskiego M. F. Wiesiołkowa z podróży odbytej z Dzindziliku do Irkucka *).

(*Dostarczone przez S. S. Gulajewa*).

„Dnia 19 sierpnia 1872 roku wyruszyliśmy z posterunku Dzindziliku do Irkucka. Pierwszy nocleg mieliśmy przy źródle, o 20 wiorst od Dzindziliku. Po drodze jest pasza i woda, sama zaś droga idzie ciągle w górę rzeki Dzindziliku. Wzdłuż tej rzeki jest wielu mieszkańców krajowców, urianchów. Tegoż dnia przechodziliśmy koło wielkiej ich świątyni bałwochwalskiej, wzniesionej na prawym brzegu rzeczki.

*) Artykuł ten poczerpnęliśmy z „Wiadomości Cesarskiego Ruskiego Towarzystwa Jeograficznego," T. IX № 5 (15 lipca 1873 r.)

Dnia 20 sierpnia, przeszedłszy przez górę Chargan, jedliśmy u stóp jej obiad. Mało tu wody, tak, iż wystarczała ona zaledwie dla nas i dla koni; znajduje się ona w dość głębokich dołach czyli studniach. Natrafiliśmy na pas graniczny, oddzielający Mongolję od ziemi urianchów, i szliśmy tym pasem przez jakiś czas, nocowaliśmy zaś o dwie wiorsty od niego, koło góry. Zrobiliśmy dnia tego około 20 wiorst drogi; pasza przewyborna. Pas graniczny wytknięty jest za pomocą nieprzerwanego szeregu małych, gęsto powbijanych kołków, mających arszyn wysokości i odległych jeden od drugiego na pół arszyna. Jechaliśmy potem wzdłuż tego pasu, przechodząc przez takowy kilka razy, aż nareszcie pozostawiliśmy go na prawo od siebie. Powiadają, że ciągnie się on ku Kiachcie.

Dnia 21 sierpnia. Przeszliśmy tego dnia przez dwie góry; u stóp pierwszej z nich jedliśmy obiad. Wody i paszy jest tu poddostatkiem. Dnia tego padał w nizinach deszcz, na górach zaś wysokich śnieg. Nocowaliśmy na rzeczce Tuskuł, wpadającej do rzeki Chaczik. W tym punkcie pojechaliśmy na lewo od granicy, t. j. ku północy. Koczowisk nie widzieliśmy tego dnia, z wyjątkiem dwóch jurt, lecz bez bydła. Mieszkańcy takowych trudnią się jedynie łowieniem tarbaganów czyli bobaków, z których urianchowie robią jedyną dla siebie potrawę, podług ich zapewnień, bardzo smaczną i tłustą. Bobaki kryją się tu w norach całemi rodzinami, nieraz po 8 do 14 sztuk w jednej norze. Skórki tych zwierzątek stanowią przedmiot handlu wymiennego i są w cenie po 6 do 8 kop. za sztukę. Mięsa zwierzątko to ma od 10 do 15 funtów. W miejscowości tej jest taka obfitość bobaków, że wszystkie stepy są przez nie poorane tak dalece, że niebezpiecznie jest jechać szybko, koń bowiem może natrafić nogą na norę. Sposób łowienia tych zwierzątek jest dwojaki. Najpierw, strzelają do nich ze strzelb, w którym to celu myśliwy zaczaja się gdziekolwiek, niedaleko od nory, za kamieniem lub drzewem, i mierzy do zwierzątka, o wschodzie, wtedy bowiem lubi ono spać na słońcu. Powtóre, rozkopywane są nory, który to sposób używany jest przez ludzi ubogich, nieposiadających broni ani prochu. Dwóch lub trzech ludzi kopie do spółki; jeżeli grunt jest lekki, dokopać się można do zwierzątek w ciągu jednego dnia, w przeciwnym zaś razie robota trwa dwa lub trzy dni. W razie natrafienia na grunt kamienisty, robota idzie ciężej, myśliwi bowiem nie mają oskardów. Dla tego też kupują oni chętnie drągi i łopaty żelazne.

Dnia 22 sierpnia. Natrafiliśmy na strumyczek, wzdłuż którego zeszliśmy na dół na przestrzeni pięciu wiorst i jedliśmy tu obiad. Potem zwróciliśmy się na lewo, na górę, i przed noclegiem przebyliśmy dwie góry, obie wysokie i porośnięte lasem. Następnie przejechaliśmy za rzeczkę Sudiuto i nocowaliśmy koło rzeczki Szyrik. Na górach rosną lasy modrzewiowe i jodłowe. Zrobiliśmy wszystkiego 16 wiorst drogi.

Dnia 23-go sierpnia przebyliśmy także dwie góry. Pierwsza z nich jest błotnista i porośnięta lasem, druga zaś goła i kamienista. Nocowaliśmy nad strumyczkiem płynącym do rzeczki Szyrik czyli Czurak, przez którą przejeżdżaliśmy. W górach droga dobra, wody i trawy obfitość. Miejscowość jest tu stepowa, prześliczna. Zrobiliśmy około 25 wiorst drogi. Jest tu wiele mieszkańców, urianchów, trudniących się hodowlą bydła; trzymają oni bydło po większej części rasy chińskiej. Owiec, począwszy od samego Dzindziliku, na wszystkich obszarach, przez które przejeżdżaliśmy, trzymają znaczną ilość; mają one po większej części pyski czarne, wełnę długą i puszystą, przypominającą owce szwedzkie.

Dnia 24 sierpnia nocowaliśmy nad rzeczką wpadającą do rzeki *Sagil;* przejechawszy tę ostatnią, udaliśmy się przez góry wysokie, porośnięte lasem i niewygodne do pędzenia bydła **). Przebywszy te góry, nocowaliśmy nad rzeczką *Kos*, płynącą ku zachodowi i wyrównywającą pod względem wielkości rzece Amył, koło miejsc poszukiwań złota. Zrobiliśmy około 15 wiorst drogi. Szliśmy tu pod górę prostą drogą dla wyminięcia błota; trakt zaś szedł w lewo. Przejście przez górę stromą i porośniętą lasem; jest to las modrzewiowy, pełny drzew obalonych; znajduje się tam także sosna i jodła; drzewa są w ogóle karłowate.

Dnia 25 sierpnia. Idąc przez cały dzień w górę prądu rzeki Kos, zawróciliśmy koło jej źródeł na wschód. Zrobiliśmy wszystkiego 25 wiorst drogi, w miejscowości dogodnej i obfitującej w paszę, lecz zimnej; jest ona prawdopodobnie położona najwyżej z wszystkich miejscowości, przez którę przechodziliśmy. Ztąd zaczyna się kierunek wód w stronę przeciwną. Góry kamieniste, wapienne.

**) Wiesiołkow pędził stado złożone z 180 sztuk bydła rogatego.

Dnia 26 sierpnia przebyliśmy górę wysoką i nagą. Chłodno tu i nie ma żadnej roślinności, w rzeczce jest jeszcze wiele starej kry, która ma w niektórych miejscach do dwóch arszynów grubości. Nie ma tu mieszkańców. Zeszliśmy potem ku rzece *Taris*, która płynie w stronę północno-wschodnią, środkiem cienkiego trzęsawiska, i wpada do jeziora, z którego wypływa mały Jenisej. Jezioro to pozostawiliśmy z lewej strony drogi, którą szliśmy, mniej więcej o 23 wiorsty. Zrobiliśmy około 20 wiorst drogi.

Dnia 27 sierpnia, przed obiadem, szliśmy w kierunku północno-wschodnim, wzdłuż rzeki Taris. Po obiedzie zawróciliśmy kręto ku południo-wschodowi i nocowaliśmy pod górą *Taskyl.* Miejscowość czysta, lecz błotnista; idąc przeto przez cały dzień, uszliśmy tylko 20 wiorst. Jest tu jeszcze kilka jurt urianchów. Widzieliśmy wiele jezior słonych, roślinności atoli nie ma tu żadnej, z wyjątkiem lasów u samych szczytów gór, lecz drzewa rosną tam nizko i krzywo. Podług opowiadań mieszkańców, bywają tu wielkie śniegi. Krajowcy trudnią się polowaniem na wiewiórki i sarny; lecz zwierząt drapieżnych, jak np. niedźwiedzi i wilków, nie widzieliśmy wcale przez całą drogę. Dla tego też nie tylko bydło rogate jest dorodne, lecz nawet owce pasą się bez dozoru i oddalają się o wiorstę i więcej od jurt.

Dnia 28 sierpnia. Przebywszy górę, zeszliśmy ku rzeczce *Souk* i szliśmy przez cały dzień wzdłuż jej prądu. Mieszka tu wielu sojotów, u których nabyliśmy za pomocą wymiany kilka owiec, za które daliśmy im wyroby miedziane, paciorki czerwone i t. p. Tu, w górze rzeczki, miejscowość obfituje w trawę i błotnista. Zrobiliśmy 24 wiorsty drogi i nocowaliśmy poniżej jurt. W miejscowości tej góry są bardzo kamieniste; jest to granit koloru szarego; z powodu obrywania się kamieni z gór, mnóstwo ich leży na dole.

Dnia 29 sierpnia przebyliśmy niewielką górę i granicę przez nią poprowadzoną; zeszliśmy ku rzeczce *Agar*, płynącej w stronę północną, i idąc wdół tej rzeki na długość 7 wiorst, przyszliśmy do posterunku Agarskiego. Zawróciliśmy następnie na prawo, w góry, gdzie nocowaliśmy koło zimowisk mieszkańców mongolskich, którzy mają domy dobrze ogrodzone. Na zimowiskach znajdują się szpichlerze do przechowywania zapasów i ruchomości. Mieszkańcy trzymają wiele wielbłądów; nie trudnią się oni rolnictwem, dla wyżywienia się zaś podczas zimy gromadzą w wielkiej ilości drobne korzonki czerwone, w które zaopatrują się myszy, tym zaś ostatnim mogołowie zabierają takowe. Zapasy te myszy przechowują z początku pod korzeniami modrzewia lub krzaków, w ilości od 10 do 15 funtów na każde gniazdo. Korzonki te są dość smaczne z herbatą, zwłaszcza suche, tłuczone i smażone na maśle. Na jedną rodzinę mongołów przysposabia się od 15 do 25 worków takich korzonków.

Dnia 30 sierpnia zrobiliśmy około 23 wiorst drogi; przechodziliśmy przez kilka niewielkich rzeczek; na nocleg przyszliśmy nad rzekę *Muriu*, dość znaczną i płynącą ku południo-zachodowi. Spotkaliśmy tu nojona mongolskiego, który prowadził do Ulasutaju karawannę z srebrem uzbieranym z podatków. Orszak jego składał się co najmniej z 100 osób ubranych w suknie jak najdroższe, byli to bowiem znakomici i bogaci mieszkańcy miejscowi. Kilku z nich miało lance i łuki z strzałami; innej zaś broni nie widziałem. Karawanna składała się wyłącznie z koni jucznych.

Dnia 31 sierpnia nocowaliśmy nad rzeką Muriu, jedną z największych na całej przebytej przez nas przestrzeni, z brzegami spadzistemi, mającemi wyborną paszę. Przeszliśmy ją wbród i skierowaliśmy się potem wzdłuż strumyczka ku wschodowi. Uszliśmy tego dnia nie więcej jak 15 wiorst, stepem z dobrą trawą. Rosną tu miejscami wiklina, akacja i brzoza, której nie widzieliśmy od samego Jenisieja. Miejscowość ta jest pod wszystkiemi względami ożywiona; jest tu wiele kwiatów rozmaitych, np. lilij żółtych i czosnku polowego, który jest tak dorodny i piękny, że przewyższa nasz ogrodowy. Przez cały ten dzień nie spotkaliśmy mieszkańców.

Dnia 1 września. Nocowaliśmy tego dnia koło jurt mongolskich. na wielkiej łące mającej dobrą paszę. Zrobiliśmy około 30 wiorst drogi; miejscowość czysta, z górami niestromemi, ożywiona naturą pozostającą w rażącej sprzeczności z innemi miejscowościami. Pasza dobra, kwiatów dużo. Znajdują się tu jeziora słone.

Dnia 2 września szliśmy tylko do obiadu i zrobiliśmy nie więcej jak 20 wiorst drogi. Widzieliśmy po drodze wiele zimowisk z porządnemi domami i niewielkiemi szpichlerzami; lasów zaś niema tu wcale. Miejscowość górzysta lecz czysta, z dobrą paszą.

---

ga loterja fantowa na korzyść ubogich wszystkich wyznań. Pożądanem byłoby, ażeby pogoda sprzyjała tej zabawie dobroczynnej, która zapewni bardzo wielu ludziom pomoc dla opędzenia niezbędnych wydatków. Osoby, które podjęły się urządzenia loterji, przedsięwzięły wszelkie zależne od nich środki, ażeby dostarczyć publiczności przyjemność i zwiększyć dochód, tak niezbędny dla ubogich, chorych, starców i kalek, słowem dla wszystkich zostających pod opieką rozmaitych naszych towarzystw i komitetów dobroczynności. Cena biletu wejścia do ogrodu Saskiego będzie jak najumiarkowańsza; bilety na loterję będą także tanie, losy zaś wygrywające są ponętne. Życzymy temu przedsięwzięciu, dążącemu do przyjścia w pomoc cierpiącej ludzkości, wszelkiego powodzenia, w imię jego celu błogiego i niezmordowanej troskliwości osób starających się o jak największe urozmaicenie programu zabawy.

Dla czegóżby publiczność nie miała bawić się teraz, gdy nas opuścił straszny gość azjatycki, nieubłagana cholera, która zabierała ofiary z wszystkich warstw społeczeństwa i nie szczędziła ani wieku ani płci, ani wątłych ani cieszących się mocnem zdrowiem. W ostatnich czasach, podług sprawozdań urzędowych, nie przybyło już prawie wcale chorych w Warszawie. Nie żałujmyż przeto, że rozstajemy się z latem, z niem bowiem razem pozbyliśmy się groźnego jego satelity, który przyszedł do nas z Azji, zkąd też przychodziły niegdyś plemiona barbarzyńskie, które pustoszyły Europę. Powstawała wtedy stagnacja w handlu i zaledwie rozwijającym się przemyśle, dzikie bowiem plemiona szerzyły pożogę i rabunek na każdym kroku i napadały zwłaszcza na karawanny z towarami. Wszystko to z biegiem czasu uległo zmianie i upłynęło odtąd wiele wieków: handel i przemysł rozwijają się bez przeszkody, do jakiej zaś doskonałości doszły w obecnych czasach te dwie gałęzie działalności ludzkiej, wspierające się wzajemnie, wiadomo każdemu, kto śledzi choć cokolwiek odkrycia i wynalazki ostatnich czasów. Płody przemysłu drugiej połowy wieku bieżącego, znajdujące się na wystawie powszechnej w Wiedniu, wywołały powszechne spółczucie, i nawet w wielu wypadkach powszechny podziw. My, warszawiacy, możemy być dumni z tego, że płody przemysłu kraju tutejszego zajmują niepoślednie miejsce na wystawie powszechnej, o czem przekonać się można z długiego wykazu nazwisk fabrykantów warszawskich, którzy na odbytem niedawno przysądzaniu nagród, zaszczyceni zostali rozmaitemi odznaczeniami. Nagrody te ogłoszone zostały także w pismach tutejszych i posłużą jako zachęta dla tych, którym zostały one przysądzone; oprócz tego obudzą one we wszystkich innych przemysłowcach chęć dostąpienia również nagród na przyszłych wystawach.

Jak z jednej strony wystawy płodów przemysłu kwitną i kwitnąć będą zapewne coraz bardziej, tak z drugiej strony jarmarki przychodzą do coraz większego upadku. Dla handlu jarmark jest tem samem prawie, czem wystawa dla przemysłu. Na jarmarki zjeżdżają się w pewnych oznaczonych terminach ludzie trudniący się handlem dla zbytu swoich towarów, lecz w miarę polepszania dróg komunikacji, mieszkańcy wiosek i miasteczek przyjeżdżają częściej niż dawniej do wielkich ognisk ruchu ludności, ztąd też wzrastają potrzeby. Dotąd zresztą liczba jarmarków w kraju tutejszym jest dość znaczna, tak iż zliczywszy wszystkie, nie wyłączając najmniejszych nawet, liczba ich wyniesie od trzech do czterech tysięcy rocznie. Z każdym atoli rokiem tracą one coraz bardziej na znaczeniu, tak dalece, że w Warszawie odbywa się naprzykład jarmark doroczny, lecz większa część ludności nie wie nawet o zjeździe kupców i konsumentów, gromadzących się gdzieś na Starem Mieście. Trzymają się jeszcze wszelakoż jarmarki uprzywilejowane poniekąd i gromadzące dość znaczną liczbę ludzi. Do rzędu takich jarmarków należy np. niedawno ukończony jarmark wrześniowy w Łowiczu, położonem od Warszawy o kilka godzin drogi koleją żelazną. Lecz ten także jarmark zmienił nieco swój charakter, dawniej bowiem przywożono tam na sprzedaż wszelkie możebne wytwory przemysłu, obok płodów gospodarstwa wiejskiego. Obecnie zaś, nie tylko wyroby fabryk i rzemiosł mogą być nabywane w każdym czasie w Łowiczu, lecz i do Warszawy tak blizko, że ludzie wybredni, mogą sprowadzać je w bardzo krótkim czasie i w lepszym gatunku, jakkolwiek kosztują one w takim razie nieco drożej. Jarmark przeto w Łowiczu, odbywający się w końcu września, ma teraz donioższość głównie pod względem produktów rolnictwa i sprzedaży koni. Wybrano dla tego jarmarku porę najlepszą, we wrześniu bowiem gospodarz wiejski może oderwać się z większą łatwością od swych zatrudnień codziennych, bez szkody dla robót w polu. Oprócz tego, nabywanie koni dogodniejsze jest na jarmarku, gdzie można dobrać np. parę koni jednakiej maści i jednego wzrostu. Sądzić przeto należy, że jeżeli w miarę większego rozwoju dróg żelaznych i traktów bitych, handel jarmarczny upadnie bardziej jeszcze i natomiast rozwijać się będzie wszędzie handel stały, to w każdym razie jarmarki na produkta gospodarstwa wiejskiego, zwłaszcza zaś na konie i bydło, nie prędko jeszcze utracą swe znaczenie.

Jarmarkom towarzyszyły dawniej rozmaite zabawy publiczne, i wielu przyjeżdzało na jarmark nie dla handlu, lecz dla przepędzenia czasu. Z upadkiem jarmarków przestali jeździć na nie rozmaite trupy akrobatów, sztucznych jeźdźców i innych sztukmistrzów, do tego zaś obecnie, wymagania stawiane przez publiczność takim artystom, wzmogły się tak bardzo, że publiczność chodzi tylko na pierwszorzędne sztuki tego rodzaju, i podrzędni sztukmistrze nie poważają się już występować na scenie. Nie posiadamy obecnie w Warszawie żadnych prestidigitatorów, akrobatów, sztucznych jeźdców, i jakkolwiek cyrk Salomońskiego cieszył się u nas tego roku głośną sławą, lecz opuścił nas z początkiem wiosny. Na teraz zaś mamy jedynie nadzieję ujrzenia go w końcu zimy, z jego wybornymi jeźdźcami i prześlicznemi końmi. Lecz pomiędzy chwilą obecną a czasem otwarcia cyrku mamy jeszcze całą zimę, podczas której będziemy mogli, w oczekiwaniu na cyrk, jeździć na łyżwach, jeżeli zima będzie ostrzejsza od zeszłorocznej. W grudniu jeszcze widzieliśmy zieloność, na drzewach pękały nowe pączki i cała natura jak gdyby przeistoczyła się. Wśród takich okoliczności trudno było jeździć na łyżwach, pomimo iż zabawa tego rodzaju jest przyjemna i zarazem zdrowiu pożyteczna. Przedsiębierca ślizgawki na Saskim placu poniósł w roku zeszłym straty; cały kapitał wyłożony przez niego na urządzenie ślizgawki i domku do rozgrzewania się, stopniał, rzec można, razem z cienką powłoką lodu na samej ślizgawce. Życzymy mu tęższej zimy i obudzenia się w mieszkańcach tutejszych większej ochoty do jeżdżenia na łyżwach; wtedy przedsiębierca powetuje straty, jakie poniósł w roku zeszłym z powodów od niego niezależnych.

Na wieczory zimowe wzywa nas klub ruski, w którym prawdopodobnie rozpoczną się wkrótce wtorki, które tak bardzo podobały się publiczności podczas zeszłej zimy. Oczekujemy z niecierpliwością chwili, w której gospodarze klubu zawiadomią znowu o rozpoczynaniu się wieczorów.

Dnia 3 września uszliśmy 25 wiorst, po większej części stepem posiadającym dobrą wodę do pojenia bydła; kierunek ku północo-wschodowi.

Dnia 4 września. Dnia tego zrobiliśmy około 30 wiorst drogi; jedliśmy obiad nad rzeką Ege, wpadającą do jeziora Kosogoła; jest ona tej wielkości co rzeka Us. Szliśmy potem w górę rzeki Ege, do samej nocy, i nocowaliśmy o 5 lub 6 wiorst przed Kosogołem. W jeziorze tem, jak powiadają, jest wiele ryby rozmaitej, z wyjątkiem jesiotrów i sterletów; lecz prawidłowy połów ryb nie jest tu zaprowadzony i przemysłowcom ruskim nie udaje się wziąć rybołówstwo w dzierżawę, jedna bowiem połowa jeziora należy do mongołów, druga do urianchów, do zgody zaś pomiędzy nimi nie może przyjść w żaden sposób. Nie było jeszcze wypadku, ażeby zapuszczano do jeziora niewód; lecz sasiedni rosjanie z Tunki i burjaci łowią często ryby w Kosogole za zezwoleniem uzyskanem od nojona; dzieje się to zwłaszcza w zimie. Skierowaliśmy się ztąd drogą kiachtyńską, lecz nie mając przewodnika ani tłómacza, błąkaliśmy się przez trzy dni w kierunku przeciwległym; dotarliśmy nareszcie do świątyni bałwochwalskiej i do miejsca pobytu nojona, nocowaliśmy zaś o wiorstę ztamtąd. Następnie zawróciliśmy się na lewo i przyszliśmy znowu nad jezioro Kosogoł, koło którego szliśmy ośm dni, mając je ciągle na widoku z lewej strony. Przeszliśmy dalej przez niewielką górę odgraniczającą nas od urianchów; granica oznaczona jest tu dwoma lub trzema stosami kamieni, z których jeden ma zatknięty krzyż drewniany, drugi zaś dwa proste drągi, i doszliśmy nareszcie do posterunku Mondyńskiego, zkąd mieliśmy już przed sobą wielki trakt do Irkucka."

P. Wiesiołkow dodaje do tego djarjusza: „Niedaleko od mego składu nad Jenisiejem, olej skalny czyli nafta wypływa z bardzo wysokich skał położonych koło brzegu. Podczas upałów olej ten jest całkiem płynny, w końcu zaś sierpnia podobny jest do ikry rybiej koloru ciemno-szarego. Urianchowie używają go jako lekarstwo na zaziębienie i reumatyzm, przyczem grzeją wprzód olej. W sierpniu wziąłem na próbę tego oleju do filiżanki, lecz niestety, zgubiłem ją w drodze wraz z innemi rzeczami, które miałem na tratwie. Najdogodniej jest brać ten olej w lipcu." Dalej chwali on charakter spokojny i łagodny urianchów i mongołów, z którymi miał do czynienia. Marszruta jego ma widocznie wielki interes, wskazuje bowiem komunikację Dzindzilika, który zwiedził już Matusowski, z Kosogołem, za pomocą drogi wcale dotąd nieznanej i nie oznaczonej na mapie Klaprotha, na której znajdujemy zresztą posterunek Agar.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* *Indépendance Belge* donosi, że biskup wybrany przez starokatolików niemieckich, ksiądz Reinkens, w zeszły wtorek złożył w ręce ministra wyznań przysięgę na wierność Cesarzowi i na posłuszeństwo prawom przepisanym przez konstytucję pruską. Przez ten akt został on uznany przez rząd i zyskał takież same prerogatywy jakie posiadają wszyscy inni biskupi. Z powodu tej okoliczności minister Falk wystósował mowę do nowomianowanego, w której oświadczył, że protekcja rządu zapewniona jest starokatolikom, tem bardziej iż oni nie odmawiają oddawać „Cesarzowi to co jest Cesarskiego." Jednakże sama rota przysięgi biskupiej, została poprawioną pod tym względem, iż wypuszczono z niej to co dotyczy przysięgi papieżowi i że bezwzględne posłuszeństwo dla praw państwa jest w niej uznane bez żadnego zastrzeżenia. Tegoż dnia minister wyznań wyprawił na cześć nowego biskupa obiad, na którym znajdowali się wszyscy ministrowie obecni w Berlinie. *Spener Ztung* donosi, że synod jeneralny nowej sekty religijnej chce wyjednać również potwierdzenie dla swoich praw u rządów: Bawarskiego, Badeńskiego i Hessen-Darmsztadzkiego.

* Posiedzenia stanów prowincjonalnych w większej części prowincji monarchji pruskiej zostały otwarte w dniach ostatnich, nie dawszy powodu do żadnych wypadków politycznych. Idzie tu ciągle jeszcze o przejrzenie (w duchu najobszerniejszej autonomji) prawa organicznego dotyczącego administracji prowincjonalnej oraz kompetencji sejmów prowincjonalnych.— *Militär Ztng* zamieszcza rozkaz gabinetowy, w którym Cesarz Wilhelm oznajmia jenerałowi Manteufel o wyniesieniu go do godności jenerała feldmarszałka.

* Czytamy w *Nordzie:* Depesza z Madrytu donosi o wielkiem zwycięztwie, odniesionem w Nawarze przez jenerała Moriones nad karlistami; powstańcy mieli tam ponieść wielkie straty w zabitych, rannych i jeńcach— jednakże telegram nie oznacza cyfry tych strat, co wzbudza pewne wątpliwości odnośnie do rozmiarów wspomnianego zwycięztwa. Cóżkolwiek bądź jednak, zdaje się, że położenie Don Karlosa stało się obecnie daleko gorszem niż było przed kilku tygodniami — lecz jest ono takiem nie tyle z przyczyny wojsk republikańskich i ich dowódzców, jak raczej z powodu rozprzężenia i niekarności jakie zaczynają się objawiać w armji pretendenta. Otrzymano nakoniec wiadomości o admirale Lobo i o jego eskadrze, która przybyła pod Almeria; należy się spodziewać, iż siły morskie powstańców kartageńskich, powinny by zupełnie już wyrzec się swoich napadów perjodycznych. Depesza przesłana do *Timesa* z Murcji twierdzi, że powstańcy w Kartagenie, mniej daleko niż się powszechnie spodziewano, odczuli porażkę pod Alicante; liczne stronnictwo doradza wciąż jeszcze opór posunięty do ostateczności, a to z powodu, iż obecnie rząd madrycki żąda poddania się ich bezwarunkowego; nie cierpią tam dotąd jeszcze wielkiego braku żywności, lecz za to w szpitalach, gdzie obecnie leży przeszło 300 chorych, wyczerpano już prawie całkiem zapasy farmaceutyczne; wielka też trudność zachodzi w płaceniu żołdu wojsku, które nie chce przyjmować pieniędzy puszczonych w obieg przez Figuerasa, jedynych jakie im dowódzcy ofiarować mogą; otoż wojsko zaczyna już grozić buntem, było by to więc powstanie w powstaniu. Ewentualność ta połączona z blizkim już niedostatkiem żywności, w którą niepodobna będzie odtąd zaopatrywać się morzem, dozwala przewidywać blizki termin poddania się Kartageny.

* Czytamy w *Nordd. A. Z.:* Anglja oczekuje z niepokojem następnej sesji parlamentu, na której rozstrzygniętą zostanie kwestja pozostania na swem stanowisku ministerstwa Gladstone, co prawdopodobnie będzie jednocześnie punktem wyjścia dla zupełnej zmiany kierunku polityki angielskiej wewnętrznej i zagranicznej. Oznaki upadku przewodniczącego obecnie stronnictwa liberalnego mnożą się z każdym dniem i prawie każdy nowy akt wyborczy jest nową protestacją i porażką dla zasad, jakiemi kieruje się obecny gabinet. Oprócz tego przeciwnicy gabinetu Gladstone zużytkują, o ile sądzić można, niebezpieczne jest bardzo położenie w kolonji na Wybrzeżu Złotem, przeciwko ministerstwu, które na polu polityki zagranicznej i kolonjalnej nie miało żadnego zupełnie powodzenia. Przypuścić możnaby nawet, iż ten ostatni przedmiot zapewne wywoła nową kwestję, która zajmie żywo całą Anglję. Jak donoszą rozmaite dzienniki, w Honolulu tron wkrótce będzie wakującym. Obecny król Wiliam C. Lunalilo, prawnuk Kamehemehy I, obrany był królem dopiero 1 stycznia r. b. przez ludność królestwa konstytucyjnego Hawai i zatwierdzony został w lutym przez zgromadzenie prawodawcze. Jak sobie łatwo przypomnieć można, po śmierci poprzednika jego, Kamehamehy V, dnia 11 grudnia 1872 r., który nie pozostawił żadnych bezpośrednich potomków, ani też nie zamianował następcy tronu, panowały wielkie obawy, iż unja amerykańska przyłączy do swych stanów wyspy sandwichskie, których neutralność ma bardzo wielką doniosłość nietylko dla samej Anglji, lecz zarówno dla wszystkich pozostałych mocarstw morskich. Wszelako unja amerykańska zadowolniła się tem, iż przychylny jej książę Lunalilo został królem za pomocą pewnego rodzaju zamachu stanu, powołał do steru rządu gabinet, złożony w największej części z amerykanów i zaprowadził znowu konstytucję Kamehamehy III, która będąc demokratyczniejszą od konstytucji Kamehamehy V, wyjąwszy tytuł królewski, podobną jest bardzo do ustawy pojedyńczych stanów unji amerykańskiej. Podług wszelkiego prawdopodobieństwa, po śmierci króla Lunalilo ciało prawodawcze ogłosi rzeczpospolitę i oświadczy się za przyłączeniem do unji amerykańskiej, co byłoby wcale nie pożądaną ewentualnością dla Anglji i w ogóle dla wielu mocarstw morskich z powodu, iż Honolulu jest środkowym punktem handlu powszechnego na oceanie Spokojnym i główną stacją i schronieniem dla wszystkich krążących po Wielkim oceanie statków kupieckich i trudniących się połowem wielorybów. Powyższe wiadomości nie wspominają bynajmniej o przyczynach, które mogłyby usprawiedliwić obawy o życie króla Lunalilo.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Londyn, 8 października.* Podług otrzymanych tu wiadomości z Madrytu, rząd hiszpański, na mocy dekretu z 2 października nałożył cło wywozowe w wysokości 5% od wartości produktów, przeznaczonych dla zagranicy i 2% od produktów, przeznaczonych dla kolonij. Na produkta zaś, które przewożone będą z jednych portów hiszpańskich do drugich, nałożonem być ma cło w wysokości 1%.

* *Londyn, 9 października.* Przy wyborze dodatkowym w Bath, kandydat stronnictwa liberalnego, p. Hayter obrany został 2,210 głosami; kandydat stronnictwa konserwatywnego, p. Forsyth otrzymał 2,071 głosów.

* *Konstantynopol, 8 października.* Podług otrzymanej przez Portę wiadomości telegraficznej z Teheranu, szach perski powołał znowu wielkiego wezyra do dworu i skazał na wygnanie kilka nieprzyjaznych mu osobistości.

* *Waszyngton, 8 października.* Komisja senatu zajętą jest opracowaniem projektu do prawa, na mocy którego prezydent obieranym być ma bezpośrednio przez ludność, zamiast przez obieranych w tym celu wyborców.

* *Pojutrze, z powodu święta, Dziennik nie wyjdzie.*

p. o. Redaktora **Henryk Bartsch.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 29 września (11 października).

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w sobotę, opera w 4-ch obrazach, **Orfeusz w Piekle.** — Początek o godzinie 7 i pół. — *Jutro*, w niedzielę, balet **Meluzyna.**— *Wczoraj*, było osób 706.

TEATR ROZMAITOŚCI.—*Dziś*, w sobotę, komedja w 3-ch aktach, **Przezorna mama,** — komedja ze śpiewkami w 1 akcie, **Czuła struna.** — Początek o godzinie 7 i pół. — *Jutro*, w niedzielę, komedja **Żydzi.**

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Jutro*, w niedzielę, **koncert** orkiestry warszawskiej pod dyrekcją Lewandowskiego i Kuhne.— Program: — I. Tip, Tip, marsz Fahrbacha, Wiener Blut, walc (z wystawy), Straussa; Schiffers-Abschied (Gondellied), Jungmana; Tańce węgierskie, Brahmsa.—II. Uwertura „Filibustierowie," Dobrzyńskiego; Cyganeczka, polka (nowa), St. Lessera; Potpourri z opery „Faust," Gounoda; Edward, mazur Lewandowskiego. — III. Uwertura „Lorley," Wallacegą; a) Śpiew do kołyski, na kwartet, Hausera, b) Mandolinata, Paladilhe'a; Neu-Wien, walc Straussa (na żądanie); Galop, Fausta.—Początek o godzinie 4 i pół;—cena wejścia kop. 20.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

BIURO INFORMACYJNE o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej.

ulica Erywańska № 8 nowy.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI
1	Wilcza	Wójcicka Katarzyna.	Wdowa, lat 80, chora.
18	Złota	Gumbrycht Wiktorja.	Wdowa, chora, dzieci drobn. dwoje.
31	Rybaki	Lewińska Anna.	Ciężko chora od trzech miesięcy, dziecko chore.
3000	Fabryczna	Płaczkiewicz Stanisław.	Lat 69, oboje chorzy.
15	Browarna	Wołowska Marja.	Konwulsyjna.
17	Freta	Marczewski Józef.	Suchotnik, żona chora na oczy, dz. dr. czworo.
28	Krzywe Koło	Zymska Marja.	Lat 68, córka konwulsyjna.
22	Stare Miasto	Drews Anna.	Zawiana na nogi.
9	Szczygla	Szymańska Ewa.	Lat 70, niewidzi na oko i kaleka na nogę.
15	Browarna	Goderski Ignacy.	Sparaliżowany.
20	Stare Miasto	Dobrowolska Anna.	Wdowa, lat 70, astmatyczna.
6	Gęsta	Milczyńska Eleonora.	Wdowa, dzieci drobn. troje.
15	Sliska	Dwojra Krowe.	Wdowa, dzieci drobn. czworo.
37	Sliska	Rzepińska Kunegunda.	Wdowa, lat 85.
43	Krochmalna	Bułakowska Julja.	Wdowa, dzieci drob. czworo.

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Bydgoska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 3 po południu.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 40 rano.

Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 5 po południu (tylko do Kutna).

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 1 min. 55 po południu.

Osobowy o godz. 9 min. 20 wieczorem.

Miejscowy o godz. 9 min. 58 z rana.

Do Ciechocinka dojeżdża się z Warszawy pociągami: kurjerskim i pośpiesznym.

* W dniu 28 (10) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 13, wyzdrowiało 15, umarło 2, pozostało 1574 (mężczyzn 792, kobiet 782), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 132, kobiet 130.

Przyjechali: —Jenerał-lejtnant hrabia *Rozwadowski*, i jenerał-major *Brandt*, z zagranicy.

Wyjechali: — Jenerał-adjutant książę *Radziwiłł*, do Wilna, i jenerał-major książę *Imeretyński*, za granicę.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE. — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 5966.

MY ALEXANDER II-gi

Cesarz Wszech Rosji Król Polski

& & &

Wiadomo czynimy, iż

Trybunał Handlowy w Warszawie

w Imieniu Naszem

wydał wyrok następujący:

Obecni:	Działo się na sesji Trybunału Handlowego w Warszawie dnia 21 Września (3 Paźdz.) 1873 r.
Umieniecki Prezes. Rawicz, Rodkiewicz } Sędz.	

(podp.) Umieniecki Prezes.

(—) Andrychiewicz Podpisarz.

W rozpoznaniu wniosku Sędziego Komisarza Masy upadłości Jana Bachnik względem wyznaczenia nowego ostatecznego terminu do likwidacji dla wierzycieli niestawających uczynionego.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

Na zasadzie art. 511 K. H. do likwidacji i weryfikacji wierzytelności w masie upadłości Jana Bachnik dla wierzycieli stawających, lecz niesprawdzających się, jak i dla niestawających, jako to: Franciszka i Agnieszki małżonków Szwejgert, Mośka Steinroth, Antoniego Łazowskiego, Franciszka Łapińskiego, Izraela Lewka Taytelbaum, S. Natanshon i synowie, Eleonory Dobrskiej, Jakóba Rudzkiego, Augusta Ryb, Michała Kwiatkowskiego, Magistratu m. Warszawy, Szlamy Wąchockier, Zyndla Blankstein, Józefa Zielińskiego, Karola Machlejd, A. Schuller, Dawida Arcichowskiego, Juljana Plocer, Alojzego Konopackiego, Franciszka Ahrens, D. Friedberg, Rafała Fejnmesser, Joanny Matuszewskiej, Alojzego Kondratowicza, Antoniego Markowskiego, Dominika Polubiec, Fajwla Pauszer, B. Taytelbaum, Fortunata Pohl, wszystkich w Warszawie zamieszkałych, tudzież dla wszystkich innych dotąd wcale niewiadomych wierzycieli, termin nowy ostateczny jednomiesięczny poczynając od dnia publikacji pod prekluzją wyznacza. Mocą tego w pierwszej Instancji wydanego wyroku, podanie którego do gazet Syndykom poleca.

(podp.) Umieniecki Prezes.

(—) Andrychiewicz Podpisarz.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom Sądowym aby wyrok ten wygzekwowali, Prokuratorom Królewskim aby tego dopilnowali, Komendantom i Urzędnikom siły zbrojnej aby dodali pomocy Wojskowej gdy o to prawnie wezwani zostaną.

Za zgodność niniejszego głównego wyciągu wyroku z swym oryginałem na papierze zwyczajnym spisanym w Aktach Trybunału Handlowego znajdującym się świadczę.

Warszawa d. 21 Września (3 Paźdz.) 1873 r.

Podpisarz Trybunału Handlowego

(podp.) W. Andrychiewicz.

Dla dogodności stron interesowanych do likwidacji w masie upadłości Jana Bahnik oznaczają się stałe termina na dnie 1 (13), 8 (20), 17 (29) Października, 22 Października (3 Listopada), 29 Października (10 Listopada) 1 (13) Listopada 1873 r. o godz: 6½ z południa w Trybunale Handlowym w Warszawie pod Nr. 549, odbywać się mające.

Warszawa d. 21 Września (3 Paźdz.) 1873 r.

Ludwik Czarnecki,

Obrońca Sądowy, Syndyk.

N. D. 5965.

MY ALEXANDER II.

Cesarz Wszech Rosji Król Polski

& & &

wiadomo czynimy iż,

Trybunał Handlowy w Warszawie,

w Imieniu Naszem

wydał wyrok następujący:

Obecni:	Działo się na sesji Trybunału Handlowego w Warszawie w d. 7 (19) Września 1873 roku.
Umieniecki Prezes. Aquilino, Fajans } Sędziowie	

(podpisano) Umieniecki Prezes.

(—) W. Andrychiewicz Podp.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

Mając sobie doniesionem przez Ejzyka Schifman, w podaniu jego w dniu dzisiejszym zaniesionem, że Wolf Tenenbaum skład towarów łokciowych w Warszawie pod Nr. 1016 utrzymujący, i tamże zamieszkały zadłużywszy się mu do trzech weksłów, jednego z d. 21 Maja 1873 r. rs. 110 kop. 69 i do dwóch daty 7 Lipca r. t. rs. 180 k. 77 należności tej mianowicie: pierwszej mimo upływu terminu wypłaty i mimo zrobionego na dniu 20 Sierpnia (1 Września) 1873 r. protestu, nie zaspokoił, oprócz tego dopuścił p-ko sobie jako świadectwo Pisarza Trybunału daty 7 (19) Września r. b. przekonywa 14-u procesów o różne sumy, i przez różnych wierzycieli wytoczonych, a z tąd że tenże stał się nie wypłacalnym, i dla tego żąda ogłoszenia jego upadłości, w takiem więc położeniu rzeczy, na zasadzie art. 449 K. H.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

Upadłość Wolfa Tenenbaum skład towarów łokciowych w Warszawie pod Nr. 1016 utrzymującego i tamże zamieszkałego, ogłasza. Czas zaczęcia się takowej z dniem 20 Sierpnia (1 Września r. jako daty protestu weksłu na rs. 110 wystawionego określa; opieczętowanie wszelkiego majątku do tegoż Tenenbauma należącego pod powyższym numerem, lub gdzie bądź indziej znajdować się mogącego rozporządza, i do dopełnienia tego Podsędka Wydz. 2-go deleguje. Kuratorami upadłości Jurkowskiego Obrońcę sądowego, i Ajzyka Schifman wierzyciela mianuje; na Sędziego Komisarza Maurycego Fajans Sędziego Trybunału przeznacza. Osobę upadłego przez oddanie go pod dozór policji zabezpieczyć nakazuje. Wpis jako w obiekcie niepewnym na rs. 3 ustanawia tymczasowie, i opiatę takowego na massę wkłada. Mocą tego w I instancji pod tymczasową egzekucją mimo opozycji i apelacji wydanego wyroku, zamieszczenie którego na tablicy Trybunału, i podanie go do pism Kuratorom poleca.

(podpisano) Umieniecki Prezes.

(podp.) Andrychewicz Podp.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom Sądowym, aby wyrok ten wykonali. Prokuratorom Królewskim aby tego dopilnowali, Komendantom i Urzędnikom siły zbrojnej, aby dodali pomocy wojskowej, gdy o to prawnie wezwani będą.

Za zgodność tego głównego wyciągu wyroku z swym oryginałem na papierze zwyczajnym spisanym w aktach Trybunału Handlowego znajdującym się świadczę.

Warszawa d. 19 (31) Września 1873 r.

Podp. Trybunału Handlowego w Warszawie.

(podp.) W. Andrychiewicz.

N. D. 5955. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Lublinie.*

Zawiadamia członków Towarzystwa Kredytowego iż na dobra niżej wymienione, zażądane zostały pożyczki Towarzystwa obciążyć mające pierwszą onych hypotekę, do wysokości sum, poniżej zamieszczonych:

Dobra Udrycze, w powiecie Zamostskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 38,500.

Dobra Baranów, w powiecie Nowo-Aleksandryjskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 37,750.

Dobra Łukawiea, w powiecie Nowo-Aleksandryjskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 9,550.

Zarzuty, jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogą przez stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech, licząc od daty niniejszego obwieszczenia.

Lublin d. 22 Września (4 Paździer.) 1873 r.

Prezes Bieliński.

Pisarz, Illustrowski.

N. D. 5971. *Sędzia Kommisarz massy upadłości Polidora Karwosieckiego.*

Wzywa niniejszem wszystkich wierzycieli massy upadłości Polidora Karwosieckiego ażeby się stawili w d. 2 (14) Października r. b. o godzinie 3½ z południa w miejscu posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 przed podpisanym Sędzią Komisarzem, a to celem podania potrójnej liczby kandydatów na syndyków tymczasowych massy.

Warszawa d. 26 Wrześ. (8 Paźdz.) 1873 r.

Leon Epstein.

OTWARCIE SPADKOWE, ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 5922. Obrońca Prokuratarji w Królestwie Polskiem przy Trybunale Cywilnym w Płocku, tamże zamieszkały.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż po zejściu w d. 2 (14) Grudnia 1869 r. w mieście Płocku Emilji Popławskiej panny, otworzył się spadek, inwentarzem przez Rejenta Antoniego Wołowskiego w Płocku sporządzonym, dnia 2 (14) Marca 1870 r. opisany i po dopełnionej licytacji w Magistracie miasta Płocka w dniu 5 Czerwca 1870 r., składający się z gotowizny rs. 118 kop. 54½, znajdującej się w Banku Polskim, stosownie do świadectwa rzeczonego Banku, z dnia 22 Lipca 1872 r., Nr. 11289. Spadek powyższy Trybunał Cywilny w Płocku decyzją z d. 16 (28) Listopada 1870 r., za wakujący uznał.

W zastosowaniu się przeto do art. 25 i 14 postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 r., wzywam osoby interesowane, ażeby z prawami, jakie do pomienionego spadku mieć mogą, w ciągu sześciu miesięcy, licząc od daty pierwszego tego ogłoszenia w pismach publicznych zgłosiły się, po upływie bowiem tego terminu na zasadzie art. 539, 713, 768 i 811, oraz na mocy powołanego postanowienia b. Rady Administacyjnej wniesione zostanie żądanie do Trybunału Cywilnego w Płocku, o wprowadzenie Skarbu Królestwa w posiadanie tego spadku, jako wakującego.

Płock d. 4 (16) Sierpnia 1873 r.

Gracjan Dąbrowski.

N. D. 4003. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu śmierci: 1. Antoniego i Tekli z Wiśniewskich małżonków Swiergockich na rzecz których prawo dominii directi i pobierania czynszu po Rubli 2 kop. 32 corocznie z Nieruchomości Warszawskiej № 2,777 litera *B* jest objawione pod Nr. 1 dz. III wykazu hypotecznego tejże Nieruchomości Warszawskiej Nr. 2777 litera *B.*

2. Salomona Freisingera współwłaściciela Nieruchomości Warszawskiej Numerem 1768 oznaczonej.

3. Urszuli Krzemińskiej, wierzycielki sumy rs. 150 subintabulowanej pod Nr. 1 dz. IV wykazu hypotecznego Nieruchomości w m. Warszawie pod Nr. 2883 położonej.

4. Katarzyny z Hertlów Axman wierzycielki sum rs. 2,650 pochodzącej z większego kapitału zabezpieczonego pod Nr. 1 Dz. IV wykazu hypotecznego Nieruchomości Warszawskiej Nr. 2447, i takiej samej sumy rs. 2,650 również pochodzącej z większej sumy zabezpieczonej pod Nr. 3 dz. IV wykazu hypotecznego Nieruchomości Warszawskiej Nr. 2446.

Toczy się postępowanie spadkowe i termin do regulacji tych spadków w Kancelarji hypotecznej wyznaczony został na d. 3 (15) Stycznia 1874 r.

Stanisław Zawadzki.

N. D. 5?09. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Ogłasza: iż z powodu nastąpionej śmierci, jako to: a) Barbary z Sommerów Gerlach wierzycielki sumy rsr. 1,200 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 2393 w dziale IV pod Nr. 6 wykazu hypotekowanej; b) Józefa Zapałowicza współwłaściciela nieruchomości Warszawskiej Nr. 1911/12 c) Franciszka Skotnickiego wierzyciela sum: rs. 5,250 na dobrach Miszki i rs. 2,250 na dobrach Karkus z Okręgu Zgierskiego w dziale IV pod Nr. 2 wykazu intabulowanych; d) Honoraty Piôreckiej wierzycielki sumy rs. 1,115 kop. 62½ na dobrach Psary i Stefanow z okręgu Zgierskiego w dziale IV pod Nr. 4 i 2 wykazu ubezpieczonej; otwartem zostało postępowanie spadkowe, do zamknięcia którego przedemną w Kancelarji Ziemiańskiej termin na dzień 2 (14) Stycznia 1874 r. wyznaczam.

Dziedzicki Adam.

N. D. 5916. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Po zmarłych: 1. Joelu Boruchu Hersztenberg wierzycielu sumy rs. 3,600 na dobrach Ostrowce w Powiecie Gostyńskim Gubernji Warszawskiej położonych ubezpieczonej. 2. Piotrze i Rozalji małżonkach Stypułkowskich właścicielach nieruchomości № 1004 w Warszawie położonej. 3. Stanisławie Kosińskim właścicielu nieruchomości № 1647, toczy się postępowanie spadkowe do ukończenia którego wyznacza się termin w Kancelarji Ziemiańskiej na d. 18 (30) Kwietnia 1874 r.

Aleksander Dziewulski.

N. D. 5917. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Po zmarłych 1. Szmulu Muszkatel i Szymonie Rosensahl współwłaścicielach ostrzeżenia dla skutków procesu na rzecz ich na sumach rs. 1531 do sukcesorów Icyka Wassersteju należącej, rs. 1436 do Szmula Gerszona Wassersztejn należącej na nieruchomości Warszawskiej № 1686 w dz. IV wykazu lokowanych, oraz na nieruchomości Warszawskiej № 211 w dz. II i IV wykazu zapisanego. 2. Franciszce Bobrowskiej i Wojciechu Bobrowskim wierzycielach sumy rs. 300 z procentem i kosztami procesu na nieruchomości Warszawskiej № 1029 sposobem ostrzeżenia w dz. IV wykazu ubezpieczonej. 3. Szlamie Eizenblat wierzycielce sumy rs. 1110 z procentem i kosztami sposobem ostrzeżenia na nieruchomości Warszawskiej № 1212 w dz. IV wykazu ubezpieczonej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego wyznacza się termin w Kancelarji Hypotecznej na d. 2 (14) Stycznia 1874 r.

Aleksander Dziewulski.

N. D. 5912 *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci: Sebestjana Radziszewskiego współwierzyciela sumy rs. 1,200 na dobrach Góra S-ej Małgorzaty z o-gu Łęczyckiego zabezpieczonej, Władysława Bogusławskiego wierzyciela sumy rs. 11,200 na dobrach Prace Duże z o-gu Czerskiego zabezpieczonej, Józefa Majewskiego właściciela dóbr Podczachy z o-gu Orłowskiego, otworzyły się spadki do regulacji których naznaczam termin na d. 4 (16) Stycznia 1874 r. w Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Kuczyński.

N. D. 5918. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu śmierci: 1° Erazma Mińskiego współwłaściciela dóbr Wyrąbki a właściwie Wyróbki, składające się z części dóbr Bardzynin oraz dóbr Jasionka lit. A. w okręgu Zgierskim położonych.

2. Jakóba Grochowskiego współwłaściciela nieruchomości Warszawskiej Nr. 1469; toczy się postępowanie, do regulacji których to spadków termin na dzień 3 (15) Stycznia 1874 roku w Kancelarji podpisanego Rejenta wyznacza się.

Józef Majewski.

N. D. 5911. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci Matli Jesiotr niegdy współwierzycielki sumy rs. 4000 w dz. IV pod № 30 wykazu hypotecznego na nieruchomości Warszawskiej № 1809 lit. A. ubezpieczonej, toczy się postępowanie spadkowe do ukończenia którego termin na d. 8 (20) Stycznia 1874 r. w Kancelarji hypotecznej podpisanego Rejenta wyznaczony został.

Juljan Paklerski.

N. D. 5915. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Z powodu nastąpionej śmierci: 1) Elżbiety z Dąbrowskich Tholibowskiej właścicielki sumy rs. 975 na dobrach Sklbino z okręgu Radziejewskiego w dziale IV pod Nr. 16 wykazu zabezpieczonej, 2) Henryka Hall właściciela sumy rs. 2,500 na nieruchomości w Warszawie N. 3,085, przez zastrzeżenie z kontraktu N. 5 do zabezpieczenia podanej, 3) Stanisława Kurczyńskiego właściciela sumy rs. 900, na dobrach Swidry Małe, z okręgu Warszawskiego w dziale IV pod N. 3 wykazu zabezpieczonej, 4) Jana Krukowskiego, a) właściciela dóbr Krzyżanowo w powiecie Kutnowskim położonych, z prawem propinacji w osadzie Marcinów w oddzielnej księdze uregulowanej, b) współwłaściciela sum rs. 6,270 i r. 9150 na dobrach Broniszewo i Chrustowo z okręgu Kawalskiego, pierwszej pod N. 6 a drugiej przez zastrzeżenie z aktu N. 45 w dziale IV wykazu zabezpieczonych, c) właściciela sumy rs. 4,500 na dobrach Sieraków Wielki i osada fabryczna cukru z okręgu Gostyńskiego w dziale IV pod N 4 i pod N. 10 wykazu zabezpieczonej, d) właściciela sumy rs. 18,600 na dobrach Kąty z Łowickiego, w dziale IV pod N. 8; c) właściciela sumy rs. 400 na dobrach Pawlikowice Małe z okręgu Orłowskiego w dziale IV pod N. 4 wykazu zabezpieczonej, f) rs. 1,500 na dobrach Nadarzyn z okręgu Błońskiego w dziale IV pod N. 5; g) rs. 562 kop. 50 na dobrach Bukowiec z okręgu Brzezińskiego w dziale IV pod N. 29 h) rs. 1,500 na nieruchomości w Warszawie Nr. 1221a w dziale IV pod N. 4 i) rs. 835, rs. 915, rs. 500 na dobrach Sucha, Mizerka i Leonów z Łowickiego w dziale IV pod N. 4, 5 i 15 pod N. 4, 5, 11, pod N. 4, 5, 11; k) rs. 9,000 pod N. 14 i 29 i ostrzeżenia dla rs. 85 kop. 75 z procentem i kosztami pod Nr. 24 na nieruchomości w Warszawie N. 2,794a w dziale IV zabezpieczonych, oraz procentów zaległych od sum na tejże nieruchomości w dziale IV pod N. 15. 18 i 19 lokowanych; l) właściciela sumy rs. 2,625 podanej do zabezpieczenia z aktu Nr. 67 na nieruchomość Ustronie na Pradze pod Warszawą pod N. 274 i 275 położoną, 5) Gaspra Garszyńskiego współwłaściciela ostrzeżenia o niemożności zbywania dóbr Łubno lit. A z Łęczyckiego, w dziale III pod N. 2 wykazu zapisanego. 6) Moszka Chila Dytman współwłaściciela prawa wycięcia 19 włók lasu w dobrach Zaborówek A B z okręgu Błońskiego przez zastrzeżenie z aktu N. 31 na marginesie wykazu działu III, 7) Tekli z Sapińskich Morzkowskiej właścicielki rs. 100 w liście zastawnym z kuponami i rs. 55 kop. 91½ w gotowiznie, w depozycie Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego z dóbr Potrzasków z Łęczyckiego znajdujących się, 8) Jana Biernackiego właściciela sumy rs. 300 w listach zastawnych i gotowizny rs. 34 kop. 50 w depozycie Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego z dóbr Lucobórz z okręgu Kowalskiego znajdujących się, otworzyły się spadki do regulacji których wyznaczam termin na d. 3 (15) Stycznia 1874 r. w Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Hipolit Truszkowski.

N. D. 5970. *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu.*

Po śmierci:

1. Lucjana Zaborowskiego, współwłaściciela prawa wieczystej dzierżawy osady Grabostaw w Dziale III pod Nr. 1 Wykazu hipotecznego dóbr Klonów z okręgu Wieluńskiego zapisanej.

2. Zofji Kołdowskiej wierzycielki sumy rs. 900, subintabulowanej na kapitale rs. 12,750, hipotekowanym na dobrach Czepowie dolnym z okręgu Wartskiego, w Dziale IV pod Nr. 10, a spłaconym pożyczką Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, i odesłanym do depozytu Dyrekcji Głównej tegoż Towarzystwa.

3. Florentyna Radońskiego właściciela dóbr Bugusławice, z okręgu Konińskiego, oraz wierzyciela ewikcji w Dziale IV pod Nr. 26 Wykazu hipotecznego dóbr Gadów z tegoż o-gu hipotekowanej, oraz.

4. Juljanny z Frankiewiczów 1-o voto Dymalskiej, 2-o Fraufe, właścicielki połowy prawa wieczystej dzierżawy i jednej morgi gruntu, i wiatraka na nim wystawionego, w Dziale III pod Nr. 2, Wykazu hipotecznego, dóbr ziemskich Dobrzec Mały, z o-gu Kaliskiego, hipotekowanego.

5. Bronisławy z Szczuckich Szadokierskiej, wierzycielki sumy rs. 750, na dobrach Kociaty część lit. a, przez zastrzeżenie stojącej.

Otworzyły się spadki do uregulowania których, wyznaczam w tutejszej kancelarji Ziemiańskiej, ostateczny termin, na dzień 1 (13) Kwietnia 1874 r.

Kalisz d. 18 (30) Września 1873 r.

Korycki.

N.D. 5968. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku.*

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. Leokadji z Orłowskich Podbielskiej wierzycielki dóbr Blinno z okręgu Lipnowskiego.

2. Jana Machczyńskiego wierzyciela dóbr Zdziemborz z tegoż okręgu.

Toczą się postępowania spadkowe do zamknięcia których termin na dzień 6 (18) Kwietnia 1874 r., wyznaczony został.

Płock d. 22 Września (4 Paźd.) 1873 r.

Emiljan Ordon.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 5608. *Rząd Gubernialny Siedlecki.*

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że w biórze tegoż Rządu Gubernialnego odbywać się będzie publiczna głośna licytacja in minus, w dniu 5 (17) Października r. b, o godzinie pierwszej po południu, na dostawę żywności dla aresztantów więzienia w Siedlcach na perjod 1874 roku, to jest: od dnia 1 (13) Stycznia 1874 r. po 1 (13) Stycznia 1875 roku, od ustanowionej ceny po dziewięć i sześć setnych kopiejki ($9 \frac{6}{100}$ kop.) za dzienną porcję jednego aresztanta.

Konkurenci życzący przyjąć udział w licytacji obowiązani są przedstawić vadium w kwocie rubli srebrem 500, w gotowiźnie albo papierami procentowemi, przyjmowanemi na kaucję na zasadzie obowiązujących w tym względzie przepisów.

Warunki licytacyjne mogą być przeglądane w godzinach biórowych w Wydziale Wojskowo-Policyjnym tegoż Rządu Gubernialnego.

Siedlce dnia 10 Wrześni 1873 r.

Radca (Połoniecki.)

3—3 Buchalter (Bojarski.)

N. D. 5797. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernji Warszawskiej w Kaliszu.*

Na zasadzie Postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnienia przez Dyrekcję Główną pod d. 17 (29) Listopada 1872 r. za Nr. 24938 udzielonego, uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Drozdów, Petrów i Rogów tudzież młyn wodny Borek i wszystkiemi przyległościami położone w okręgu Wartskim powiecie Turekskim gubernji Kaliskiej, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych w sumie rs. 2,224 kop. 50½ po spełzłej dla braku licytantów pierwszej przymusowej przedaży, wystawione zostały na drugą czyli ostateczną przymusową przez licytacją publiczną od zniżonego szacunku.

Przedaż odbywać się będzie w óbec Delegowanego Radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 5 (17) Listopada 1873 r. poczynając od godziny 10-tej z rana w Kancelarji Józefa Jezierskiego Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej gubernji Warszawskiej w mieście Kaliszu przy ulicy Józefiny w gmachu Sądowym przed tymże Regentem lub innym, któryby go zastępował.

Vadium do licytacji oznaczone jest w sumie rs. 2,500 w gotowiźnie lub listach zastawnych lub właściwemi kuponami, lub w listach likwidacyjnych obliczonych podług kursu giełdowego. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 22,823 k. 7½.

Warunki do licytacji są do przejrzenia w księdze wieczystej i w Biórze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. Jeżeli nikt nie zgłosi się z chęcią kupna, dobra będą przysądzone na własność Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu.

Kalisz d. 18 (30) Września 1873 r.

Prezes, Chełmski.

Pisarz Bierzyński.

N. D. 5292. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Radomiu.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie art. 25 Postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r., oraz upoważnień przez Dyrekcję Główną Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego udzielonych, poniżej wyszczególniające się dobra ziemskie z należącemi do nich przyległościami i przynależytościami za zaległości rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych wystawione zostają na przedaż przymusową pierwszą przez licytację publiczną odbyć się mającą w mieście Radomiu w domu przy ulicy Lubelskiej położonym Nr. 156 oznaczonym.

1. Bieniędzice składające się z folwarku głównego Bieniędzice z wsią zarobną tegoż nazwiska, z folwarku Dąbrowa z wsią zarobną Jarosławice górne, z kolonji Zagrabówki Bienieckie vel Michałów tudzież z młyna Bich zwanego, z przyległościami i pozynależytościami w okręgu i gubernji Radomskiej położone po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin sprzedaży dnia 2 (14) Marca 1874 r. przed Rejentem Karwadzkim Pawłem, raty zaległe w terminie sprzedaży obliczone wynoszą rs. 875. Vadium do licytacji złożyć się mające rs. 1,050. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 18524.

2. Boże, składające się z folwarku i wsi Boże, z folwarku Łaziska, z kolonji małe Boże, Stanisławów, Borek i Bród, niemniej lasów przyległych w okręgu i gubernji Radomskiej, położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin sprzedaży dnia 2 (14) Marca 1874 r. przed Rejentem Ettingerem Bolesławem. Raty zaległe w terminie sprzedaży obliczone wynoszą rs. 605. Vadium do licytacji złożyć się mające rs. 1,205. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 13,432.

3. Brynica z przyległościami i przynależnościami w okręgu Szydłowieckim gubernji Kieleckiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin sprzedaży dnia 2 (14) Marca 1874 r. przed Rejentem Szaniawskim Konstantym. Raty zaległe w terminie sprzedaży obliczone wynoszą rs. 640. Vadium do licytacji złożyć się mające rs. 1,168. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12.448.

4. Brzezinki składające się z folwarku tegoż nazwiska i folwarku Dębu ca duża, z lasów w granicach ich będących i odazielnie położonych, z dwóch osad karczemnych we wsi Tczowie, takich że osad we wsi Brzezinki i Bartodzieje, a do których należy także część gruntów Wójtostwa Zwoleń i prawo propinacji w koloniach Józefów, Lucin, Janów i Wincentów, wedle mapy przez Jeometrę Władysława Litwińskiego w r. 1865 sporządzonej do księgi wieczystej dóbr Zwoleń złożonej, zawierające oprócz osad karczemnych w Brzezinkach i Bartodziejach ogólnej rozległości morgów 1804 pr. 131 od tychże dóbr Zwoleń odłączone, z przyległościami i przynależytościami, w okręgu Kozienieckim gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin sprzedaży dnia 4 (16) Marca 1874 r. przed Rejentem Karwadzkim Pawłem. Raty zaległe w terminie sprzedaży obliczone wynoszą rs. 2515. Vadium do licytacji złożyć się mające rsr. 2,915. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 43150.

Uwaga. Ponieważ przy wypłacie Listów Likwidacyjnych zatrzymaną została i złożoną w depozyt Banku na wzmocnienie bezpieczeństwa pożyczek Towarzystwa Kredytowego w sumie r. 12550 w Listach Likwidacyjnych z dóbr Brzezinki oznajmia się zatem interesowanym, że po dokonaniu zapowiedzianej teraz sprzedaży przy gruncie dóbr Brzezinki pozostanie do dalszego umorzenia i procentowania ta tylko część pożyczki w hypotece zapisanej to jest rs. 15,300 dla jakiej Władze Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego uznały bezpieczeństwo rzeczowe na tychże dobrach, czyli ta część pierwotnej pożyczki, jaka Listami Likwidacyjnemi nie jest zabezpieczona. Ilość zaś pozostająca do umorzenia z pożyczki Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego rs. 12,550 ubezpieczonej na listach likwidacyjnych w Banku złożonych, spłaconą być winna przez nowonabywcę w dni najdalej 20 po licytacji wraz z przypadającemi od niej zaległościami z szacunku na licytacji za dobra postąpionego *o ile ten wystarczy*, lub odzyskaną będzie z funduszu likwidacyjnego w Banku na rękojmię Towarzystwa deponowanego o tyle, o ile postąpiony za dobra szacunek na określone wyżej opłaty, okazałby się nie wystarczającym.

5 Bukowiec z koloją Józefów z przyległościami i przynależytościami w okręgu i gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin sprzedaży dnia 4 (16) Marca 1874 r. przed Rejentem Ettingerem Bolesławem. Raty zaległe w terminie sprzedaży obliczone wynoszą rs. 491. Vadium do licytacji złożyć się mające rs. 728. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 9,264.

6. Ceteń A i B z przyległą częścią na wsi Werówce i Krępą z przyległościami i przynależytościami w okręgu Opoczyńskim, gubernji Radomskiej położone po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin sprzedaży dnia 4 (16) Marca 1874 r. przed Rejentem Szaniawskim Konstantym. Raty zaległe w terminie sprzedaży obliczone wynoszą rs. 865. Vadium do licytacji złożyć się mające rs. 1,235. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 22,182.

7. Dębowa Wola z nomenklaturą Basinów z przyległościami i przynależytościami w okręgu Kozienickim, gubernji Radomskiej, położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe Termin sprzedaży dnia 5 (17) Marca 1874 r. przed Rejentem Karwadzkim Pawłem. Raty zaległe w terminie sprzedaży obliczone wynoszą rs, 555. Vadium do licytacji złożyć się mające rs. 693. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 10,300.

Uwaga. Ponieważ przy wypłacie Listów Likwidacyjnych zatrzymaną została i złożoną w depozyt Banku na wzmocnienie bezpieczeństwa pożyczek Towarzystwa Kredytowego w sumie rs. 1,300 w listach likwidacyjnych z dóbr Dembowa Wola, oznajmia się zatem interesowanym że po dokonaniu zapowiedzianej teraz sprzedaży przy gruncie dóbr Dembowa Wola pozostanie do dalszego umorzenia i procentowania ta tylko część pożyczki w hypotece zapisanej to jest rs. 4500 dla jakiej Władze Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego uznały bezpieczeństwo rzeczowe na tychże dobrach czyli ta część pierwotnej pożyczki, jaka Listami likwidacyjnemi nie jest zabezpieczona. Ilość zaś pozostająca do umorzenia z pożyczki Towarzystwa Kredytow. Ziemskiego rs. 1300 ubezpieczonej na listach likwid. w Banku złożonych, spłaconą być winna przez nowonabywcę w dni najdalej 20 po Licytacji wraz z przypadającemi do niej zaległościami z szacunku na licytacji za dobra postąpionego *o ile ten wystarczy*, lub odzyskaną będzie z funduszu likwidacyjnego w Banku na rękojmię Towarzystwa deponowanego o tyle, o ile postąpiony za dobra szacunek na określone wyżej opłaty, okazałby się nie wystarczającym.

8. Kamień Mściowski z dobrami Mściów i przyległościami Doraż i Doły z przyległościami i przynależytościami w okręgu Sandomierskim, gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin przedaży dnia 5 (17) Marca 1874 r. przed Rejentem Ettingerem Bolesławem. Raty zaległe w terminie sprzedaży obliczone wynoszą rs. 1825. Vadium do licytacji złożyć się mające rs. 2875. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 30,300.

9. Łapacionek składające się z folwarków i wsiów Łopacionek Zagrody, Gryz.kamień i Wygelzów z przyległościami i przynależytościami, w okręgu Staszowskim gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin sprzedaży dnia 5 (17) Marca 1874 r. przed Rejentem Nalepińskim Michałem. Raty zaległe w terminie sprzedaży obliczone wynoszą rs. 800. Vadium do licytacji złożyć się mające rs. 1180. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 13756.

10. Mikułowice z nomenklaturami Ługi i Środborze z przyległościami i przynależytościami w okręgu Sandomierskim, gubernji Radomskiej położone po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe, Termin sprzedaży dnia 6 (18) Marca 1874 r. przed Rejentem Karwadzkim Pawłem. Raty zaległe w terminie sprzedaży obliczone wynoszą rs. 2160. Vadium do licytacji złożyć się mające rs. 3478. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 30250.

Uwaga. Ponieważ przy wypłacie Listów Likwidacyjnych zatrzymaną została i złożoną w depozyt Banku na wzmocnienie bezpieczeństwa pożyczek Towarzystwa Kredytowego w sumie rsr. 2950 w Listach Likwidacyjnych z dóbr Mikułowice oznajmia się zatem interesowanym, że po dokonaniu zapowiedzianej teraz sprzedaży przy gruncie dóbr Mikułowice pozostanie do dalszego umorzenia i procentowania ta tylko część pożyczki w hypotece zapisanej to jest rs. 13650 dla jakiej Władze Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego uznały bezpieczeństwo rzeczowe na tychże dobrach, czyli ta część pierwotnej pożyczki, jaka Listami Likwidacyjnemi nie jest zabezpieczona. Ilość zaś pozostająca do umorzenia z pożyczki Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego rs. 2950 ubezpieczonej na Listach Likwidacyjnych w Banku złożonych, spłaconą być winna przez nowonabywcę w dni najdalej 20 po licytacji wraz z przypadającemi od niej zaległościami z szacunku na licytacji za dobra postąpionego *o ile ten wystarczy*, lub odzyskaną będzie z funduszu Likwidacyjnego w Banku na rękojmię Towarzystwa deponowanego o tyle, o ile postąpiony za dobra szacunek na określone wyżej opłaty, okazałby się nie wystarczającym.

11. Pęcławice z przyległościami i przynależytościami, w okręgu Staszowskim, gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin sprzedaży d. 7 (19) Marca 1874 r. przed Rejentem Karwadzkim Pawłem. Raty zaległe w terminie sprzedaży obliczone wynoszą rs. 1082. Vadium do licytacji złożyć się mające rs. 2382. Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 17700.

12. Podzamcze Piękoszowskie z wsią Dobromyśl, z przyległościami i przynależytościami w okręgu Szydłowieckim Gubernji Kieleckiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin sprzedaży d. 7 (19) Marca 1874 r. przed Rejentem Ettingerem Bolesławem. Raty zaległe w terminie sprzedaży obliczone wynoszą rs. 335. Vadium do licytacji złożyć się mające rs. 1135. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 14260.

13. Miasto Przytyk stary i nowy (dziś osada) z przyległościami Podgajek, Słowików i Studzienice z przyległościami i przynależytościami, w okręgu i gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan i mieszczan pozostałe. Termin sprzedaży d. 8 (20) Marca 1874 r. przed Rejentem Nalepińskim Michałem. Raty zaległe w terminie obliczone wynoszą rs. 2515. Vadium do licytacji złożyć się mające rs. 2710. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 44600.

14. Radwanów z przyległą wsią Słomiana i przynależytościami w okręgu Konieckim gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin przedaży d. 8 (20) Marca 1874 r. przed Rejentem Ettingerem Bolesławem. Raty zaległe w terminie sprzedaży obliczone wynoszą rs. 740. Vadium do licytacji złożyć się mające rs. 968. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12806.

15. Raków z przyległą wsią Jamno z browarem w niej, stawem, młynem, karczmą przy młynie, tartakiem, foluszem, papiernią i propinacją w mieście i domami, oraz sto morgów lasu z łąkami przy tymże lesie nad rzeką graniczną leżącemi od dóbr Radostów oddzielone a do dóbr Raków przyłączone, z przyległościami i przynależytościami w okręgu Staszowskim gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia mieszczan pozostałe. Termin sprzedaży dnia 8 (20) Marca 1874 r. przed Rejentem Karwadzkim Pawłem. Raty zaległe w terminie sprzedaży obliczone wynoszą rs. 3014. Vadium do licytacji złożyć się mające rs. 3127. Licytacja rozpocznie się od sumy rubli srebr. 37800.

16. Siedlew z przyległościami i przynależytościami w okręgu Konieckim gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin przedaży dnia 8 (20) Marca 1874 r. przed Rejentem Szaniawskim Konstantym Raty zaległe w terminie sprzedaży obliczone wynoszą rs 415. Vadium do licytacji złożyć się mające rs. 493. Licytacja rozpocznie się od sumy rubli srebr. 6028.

17. Studzianna z przyległościami Myszkowice, Kozłowiec Młyny, Bruśc r, Ponikła czyli Wola Kozłowiecka i Młynczysko, z kolonją Anielin, z nomenklaturą Tartak, Poręba i cegielnia, z folwarkiem Bielany i Kępa oraz iośmnaście i pół morgów niwy położonej w lasach rządowych, z przyległościami i przynależytościami, w okręgu Opoczyńskim, gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin sprzedaży dnia 9 (21) Marca 1874 r. przed Rejentem Tirpitzem Felicjanem. Raty zaległe w terminie sprzedaży obliczone wynoszą rubli 1520. Wadium do licytacji złoży ćsię mające rs. 1932. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 29326.

18. Ujazdek z przyległościami i przynależytościami w okręgu Staszowskim gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin sprzedaży dnia 9 (21) Marca 1874 r. przed Rejentem Karwadzkim Pawłem. Raty zaległe w terminie sprzedaży obliczone wynoszą rs. 430. Vadium do licytacji złożyć się mające rs. 588. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6352.

19. Wierzchowiska A B z folwarkiem Rozdroże i nomenklaturami Leszczyny i Rafałów z przyległościami i przynależytościami w okręgu Soleckim gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin przedaży dnia 11 (23) Marca 1874 r. przed Rejentem Szaniawskim Konstantym. Raty zaległe w terminie sprzedaży obliczone wynoszą rs. 1205. Wadium do licytacji złożyć się mające rs 1695. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 20600.

20. Wieś Wola Sienieńska z folwarkami Krzyżanówka vel Dębowe pole i Kochanówka, oraz wydziałem lasu w ilości tysiąc morgów Chełmińskich, z lasu wielkiego Rzeczniowskiego w punkcie najbliższym od Woli Sienieńskiej po nad polami gruntów dworskich i włościańskich Woli Sienieńskiej z przyległościami i przynależytościami w okręgu Soleckim gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin przedaży dnia 11 (23) Marca 1874 r. przed Rejentem Ettingerem Bolesławem. Raty zaległe w terminie sprzedaży obliczone wynoszą rs, 1655. Wadium do licytacji złożyć się mające rs. 2355. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 28327.

21. Bilcza składające się z folwarku Bilcza, Marynka i wsi zarobnej Bilcza w okręgu Sandomierskim gubernji Radomskiej położone po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe Termin przedaży dnia 11 (23) Marca 1874 r. przed Rejentem Karwadzkim Pawłem. Raty zaległe w terminie sprzedaży obliczone wynoszą rs. 1100. Wadium do licytacji złożyć się mające rs. 2500. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 21833.

Uwaga. Nowonabywca z postąpionego szacunku ma prawo potrącić pożyczkę Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w ilości jaka w dacie sprzedaży po zaspokojeniu zaległości pozostanie do umorzenia, a mianowicie z dóbr:

Bieniędzice	rs. 6639	k. 62.
Boże	„ 5196	„ 22.
Brynica	„ 5221	„ 74.
Brzezinki	„ 14722	„ 63.
Bukowiec	„ 3426	„ 47.
Ceteń A. B.	„ 6824	„ 84.
Dembowa Wola	„ 4330	„ 18.
Kamień Mściowski	„ 14666	„ 13.
Łopacionek	„ 6357	„ 51.
Mikułowice Sand	„ 13134	„ 89.
Pęcławice	„ 8567	„ 34.
Podzamcze Piękosz.	„ 787	„ 70.
Przytyk	„ 21587	„ 77.
Radwanów	„ 6182	„ 54.
Raków	„ 18186	„ 77.
Siedlew	„ 2929	„ 98.
Studzianna	„ 13406	„ 18.
Ujazdek	„ 3069	„ 97.
Wierzchowiska	„ 9971	„ 3.
Wola Sienieńska	„ 13886	„ 90.
Bilcza	„ 7889	„ 70.

Vadium do wszystkich powyższych licytacji oznaczone złożone być winno w gotowiźnie, dozwala się jednak przystępującemu do licytacji, vadium oznaczone gotowizną złożyć listami zastawnemi lub likwidacyjnemi z bieżącemi kuponami, lecz w takiej ilości, by rzeczywista wartość złożonych listów obliczając tymczasowo według ostatniego kursu giełdy Warszawskiej, wyrównywała sumie vadialnej w gotowiźnie oznaczonej.

Sprzedaże wzmiankowane odbędą się w terminach powyżej oznaczonych poczynając od godziny 10 z rana w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej.

Gdyby zaś Rejent przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzonym, sprzedaż odbędzie się w jego kancelarji przed innym Rejentem który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

W końcu uprzedza się interesantów, iż gdyby w dniu do licytacji oznaczonym przypadło święto kościelne lub uroczystość galowa dworska pierwszego rzędu, sprzedaż odbędzie się w dniu zaraz następnym w kancelarji tegoż samego Rejenta.

Ostrzeżenie. W razie niedojścia do skutku powyższej przedaży dla braku konkurentów, druga i ostatnia sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń, w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi (artykuł 25 postanowienia b. Rady administracyjnej z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku).

Radom d. 22 Sierpnia (3 Września) 1873 r.

Prezes Zajączkowski.

p. o. Pisarza Malczewski.

N. D. 5291. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Radomiu.

Podaje do powszechnej wiadomości iż na zasadzie art 25 Postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r., oraz upoważnień przez Dyrekcję Główną Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego udzielonych poniżej wyszczególniające się dobra ziemskie, z należącemi do niej przyległościami i przynależytościami, za zaległości rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione zostają na sprzedaż przymusową pierwszą, przez licytację publiczną odbyć się mającą w mieście Radomiu w domu przy ulicy Lubelskiej położonym, Nr. 156 oznaczonym.

1. Dobra Gołębiów z przyległościami i przynależytościami w okręgu Sandomierskim gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin sprzedaży dnia 12 (24) Marca 1874 r. przed Rejentem Tirpitzem Felicjanem. Raty zaległe w terminie sprzedaży obliczone, wynoczą rs. 885. Vadium do licytacji złożyć się mające rs. 1035. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8413.

2. Dobra Góry Mokre i Borowa z przyległościami Józefów, Suche Góry, Kaleń, Kajetanów, Mojżeszów i nomenklaturą część Gór Mokrych zwaną, oraz folwarkiem Piskorzeniec albo Grabowiec i z młynem Piskorzeniec w dwóch księgach hypotecznych uregulowane 1. Góry Mokre 2. Borowa, z przyległościami i przynależytościami w okręgu Konieckim, gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin sprzedaży d. 12 (24) Marca 1874 r. przed Rejentem Ettingerem Bolesławem. Raty zaległe w terminie sprzedaży obliczone wynoszą rs. 1450. Vadium do licytacji złożyć się mające rs 2450. Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 15,312.

3. Dobra Jaworznia z kopalnią ołowiu z kolonją Ołowiec i młynem Okrąglica, z przyległościami i przynależytościami, w okręgu Szydłowieckim, gubernji Kieleckiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin sprzedaży d. 14 (26) Marca 1874 r. przed Rejentem Karwadzkim Pawłem. Raty zaległe w terminie sprzedaży obliczone wynoszą rs. 1,265. Vadium do licytacji złożyć się mające rs 2,265. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 13,766.

4. Dobra Krogulcza Mokra i Krogulcza Mokra lit. A. z przyległościami i przynależytościami w 2-ch księgach hypotecznych uregulowane: 1-o Krogulcza mokra 2-o Krogulcza mokra lit A w okręgu i gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin sprzedaży d. 14 (26 Marca 1874 r. przed Rejentem Ettingerem Bolesławem. Raty zaległe w terminie sprzedaży obliczone wynoszą rs. 485. Vadium do licytacji złożyć się mające rs. 607. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,546.

5. Dobra Rzechów składające się z folwarku i wsi zarobnej Rzechów i folwarku Michałów, z lasami do tychże dóbr należącemi, w okręgu Soleckim, gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe Termin sprzedaży dnia 15 (27) Marca 1874 r. przed Rejentem Nalepińskim Michałem. Raty zaległe w terminie sprzedaży obliczone wynoszą rs. 685. Vadium do licytacji złożyć się mające rs. 985. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6795.

6. Dobra Winnica z przyległościami i przynależytościami w okręgu Staszowskim, gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin sprzedaży dnia 15 (27) Marca 1874 r. przed Rejentem Bolesławem Ettinger. Raty zaległe w terminie sprzedaży obliczone wynoszą rs. 240. Vadium do licytacji złożyć się mające rs 451. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1642.

7. Dobra Witaszyn i Witaszyn B. z przyległością Jeruzal i dobrami Korzeń z kolonją Klamy Korzeńskie i łąkami Pacew zwanemi, w dwóch księgach hypotecznych uregulowane: 1-o Witaszyn i Korzeń, 2 o Witaszyn B. z przyległościami i przynależytościami w okręgu i Gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin sprzedaży dnia 15 (27) Marca 1874 r. przed Rejentem Szaniawskim Konstantym Raty zaległe w terminie sprzedaży obliczone wynoszą rs. 1735. Vadium do licytacji złożyć się mające rs. 1933. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 21,249.

8) Dobra Zemborzyn z przyległościami i przynależytościami w okręgu Soleckim, gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin sprzedaży dnia 15 (27) Marca 1874 r. przed Rejentem Nalepińskim Michałem. Raty zaległe w terminie sprzedaży obliczone wynoszą rs. 2,595. Vadium do licytacji złożyć się mające rs. 2,928. Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 40,500.

Uwaga. Nowonabywca z postąpionego szacunku, ma prawo potrącić pożyczkę Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, w ilości jaka w dacie sprzedaży po zaspokojeniu zaległości pozostanie do umorzenia, a mianowicie z dóbr:

1. Gołębiow	rs. 2320	kop. 53.
2. Góry Mokre	„ 3758	„ 8.
3. Jaworznia	„ 3376	„ 37.
4 Krogulcza	„ 1127	„ 12.
5. Rzechów	„ 1691	„ 24.
6. Winnica	„ 399	„ 96.
7. Witaszyn	„ 5323	„ 32.
8. Zemborzyn	„ 6886	„ 51.

Vadium do wszystkich powyższych licytacji oznaczone, złożone być winno w gotowiźnie, dozwala się jednak przystępującemu do licytacji, vadium oznaczone gotowizną, złożyć Listami zastawnemi lub likwidacyjnemi z bieżącemi kuponami, lecz w takiej ilości, by rzeczywista wartość złożonych listów, obliczając tymczasowo według ostatniego kursu Giełdy Warszawskiej wyrównywała sumie vadialnej w gotowiźnie oznaczonej.

Sprzedaże wzmiankowane odbędą się w terminach oznaczonych powyżej, poczynając od godz. 10 z rana w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej.

Gdyby zaś Rejent, przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzonym, sprzedaż odbędzie się w jego Kancelarji przed innym Rejentem który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

W końcu uprzedza interesantów, iż gdyby w dniu do licytacji oznaczonym, przypadło święto kościelne lub uroczystość galowa dworska pierwszego rzędu, sprzedaż odbędzie się w dniu zaraz następnym w Kancelarji tego samego Rejenta.

Ostrzeżenie.

W razie niedojścia do skutku powyższej przedaży dla braku konkurentów, druga i ostatnia sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń, w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi (art. 25 postanowienia byłej Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.

Radom d. 22 Sierpnia (3 Września) 1873 r.

Prezes, Zajączkowski.

p.o. Pisarza, Malczewski.

N. D. *5747. Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Gubernji Kieleckiej.*

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 15 (27) Października r. b. o godz. 1 po południu, odbywać się będzie w gmachu Rządu Gubernialnego Kieleckiego licytacja przez opieczętowane, deklaracje, na dostawę artykułów żywności, drzewa i innych produktów, podług dołączającego się poniżej wykazu, dla Szpitala S. Alexandra w Kielcach, na czas od 1 Stycznia 1874 r. po 1 Stycznia 1875 r.

Deklaracje powinny być ułożone podług dołączonego poniżej wzoru i złożone tejże Radzie na zasadzie punktów 31 i 32 Postanowień b. Rady Administracyjnej w Królestwie Polskiem, najpóźniej do godz. 12 w południe, w dniu do licytacji naznaczonym.

Do deklaracji powinno być dołączone:

1) Vadium w gotowiźnie lub papierami procentowemi podług taksy przez Ministerstwo Skarbu zatwierdzonej i opublikowanej w Nr 38 Dziennika Gubernialnego Kieleckiego wyrównywające $\frac{1}{20}$ części sumy szacunkowej to jest 400 rs.

2) Świadectwo 2-ej gildy, oraz

3) Świadectwo miejscowej Władzy policyjnej o stanie zamożności przedsiębiorcy.

Konkurentowi nieutrzymującemu się przy licytacji, vadium będzie zaraz zwrócone, po zakwitowaniu z odbioru na podanej deklaracji, albo też będzie odesłane pocztą, podług wskazania konkurenta który nadesłał deklarację.

Szczegółowe warunki licytacyjne na powyższe przedsiębiorstwo mogą być przeglądane codziennie w biórze Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Gubernji Kieleckiej od godziny 10 rano, do 2-ej po południu z wyjątkiem świąt i dni galowych.

Wzór do deklaracji.

Вслѣдствіе публикаціи Кѣлецкаго Губернскаго Совѣта Общественнаго Призрѣнія симъ объявляю, что принимаю на себя поставку съѣстныхъ припасовъ и прочихъ принадлежностей для больницы Св. Александра въ г. Кѣльцахъ съ 1 Января 1874 по 1 Января 1875 года, по ниже слѣдующимъ цѣнамъ (прописать всѣ припасы и другія принадлежности, проставить цѣны по которымъ берется подрядъ цифрами, безъ употребленія дробныхъ частей копѣй ки подчиняясь всѣмъ, извѣстнымъ мнѣ, составленнымъ для сего подряда условіямъ.

Квитанцію Н. казначейства за N на внесенный залогъ въ сумѣ 400 р., у сего прилагаю, которую въ случаѣ неудержанія на торгахъ самъ получу, или прошу таковую отослать по почтѣ N. N.

Постоянное мое жительство въ N. N. (число мѣсяцъ и годъ).

Deklarację adresować należy: „Въ Кѣлецкій Совѣтъ Общественнаго Призрѣнія"

Oprócz tego na kopercie ma być wypisano.

Объявленіе къ торгамъ на поставку продовольствія, разныхъ принадлежностей для Больницы Св. Александра въ Г. Кѣльцахъ, съ 1 Января 1874 г. по 1 Января 1875 г.

Wykaz artykułów żywności i innych produktów, żądanych dla Szpitala S. Alexandra w m. Kielcach, na perjod od 1 Stycznia 1874 r. po 1 Stycznia 1875 r.

Przybliżona ilość. Ceny od których licytacja się rozpocznie.

400 pudów chleba żytniego, pud od rs. 1 k. 3.
34 pudów chleba pytlowego, pud od rs. 1, kop. 80.
460 pudów mięsa, pud od rs. 3 k. 40.
17 pudów cielęciny, pud od rs. 2 k. 80.
18 pudów bułek, pud od rs. 2 k. 20.
20 czetwierti kaszy jęczmiennej, czetwiert od rs. 9 kop. 30.
10 czetwierti kaszy gryczanej, czetwiert od rs. 13 kop. 20.
10 czetwierti kaszy perłowej, czetwiert od rs. 17 kop. 28.
10 czetwierti kaszy pszennej, czetwiert od rs. 14 kop. 40.
3 czetwierti kaszy krakowskiej drobnej czetwiert od rs. 32.
35 pudów masła krowiego pud od rs. 10.
35 pudów soli, pud od kop. 95.
350 kwart mleka, kwarta od kop. 5.
39 czetwierti kartofli, czetwiert od rs. 2 kop. 20.
5 czetwierti buraków, czetwiert od rs. 2 kop. 50.
30 pudów kapusty, pud od kop. 32.
20 pudów ogrodowych owoców i zielenin od rs. 1.
4 setki śledzi, setka od rs. 3.
10 garncy spirytusu garniec 90° od rs. 3 k. 60.
8 pudów cukru pud od rs. 9.
2 pudy sadła wieprzowego od rs. 10.
5 czetwierti mąki żytniej czetwiert od rs. 8 k. 50.
120 sażenów drzewa twardego sażen od rs. 3.
120 sażenów drzewa miękkiego sażen od rs. 2 k. 25.
15 pudów mydła zwyczajnego pud od rs. 3 k. 80.
5 pudów mydła szarego pud od rs. 3 k. 60.
460 pudów słomy pud od k. 20.
120 garncy nafty, garniec od k. 80.
70 funtów świec łojowych pud od rs. 7 k. 90.
80 łokci knotów do lamp łokieć od k. 5.
10 funtów wosku żółtego funt od k. 75.
5 funtów oliwy prowanckiej funt od k. 50.
10 funtów oliwy zwyczajnej funt od k. 30.
50 funtów krochmalu kartoflanego funt od k. 12.
5 czetwierików siemienia lnianego czetwieryk od rs. 10.
35 funtów bibuły funt od k. 60.
25 garncy octu winnego garniec od k. 60.
80 sztuk trumien drewnianych zwyczajnych sztuka od rs. 1 k. 5.
3 czetwierti grochu czetwiert od rs. 9 k. 60.
10 funtów herbaty funt od rs. 1 k. 60

N. D. 5794. Komisarz Cyrkułu X Policji Wykonawczej miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych ruchomości, a mianowicie:

1. Biórko machoniowe naklejone zielonym suknem, z dziewięciu wewnątrz szuflatkami i z szafką na wierzchu.
2. Kanapa z drzewa machoniowego, kryta włosiennicą koloru czarnego.
3. Zegar ścienny w stojącym futerale,

w d. 4 (16) Października 1873 r. o godzinie 10 rano na targu publicznym Sewerynów, przez licytację za gotowę pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 20 Września 1873 r.

N. *D.* 5830. *Komisarz Cyrkułu X Policji Wykonawczej miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych ruchomości a mianowicie: fortepian w dniu 4 (16) Października 1873 r. o godzinie 10 rano na targu publicznym Sewerynów, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 20 Września 1873 r.

N. D. 5831. Komisarz Cyrkułu X Policji Wykonawczej miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych ruchomości, a mianowicie:

1. Dwa łóżka z drzewa machoniowego.
2. Fotel machoniowy
3. Krzesło na sprężynach machoniowe.
4. Krzesło okrągłe wyplatane trzciną.
5. Stolik sosnowy mały.
6. Kreszoarka mosiężna.
7. Kanapa machoniowa na sprężynach.
8. Fotel machoniowy.
9. Dziewięć krzeseł machoniowych.
10. Komoda orzechowa z trzema szufladami stara.
11 Komoda jesionowa z trzema szufladkami.
12 Komoda jesionowa z trzema szufladami.
13. Serwantka z drzewa machonowego za szkłem.
14. Szafa jesionowa do garderoby.
15. Lustro w pozłacanych ramach stare.
16. Stół okrągły przed kanapę.
17. Umywalnia jesionowa.
18. Szafa jesionowa
19. Samowar mosiężny.
20. Kreszoarka mosiężna.

W dniu 5 (17) Października 1873 r. o godzinie 10 rano na targu publicznym Sewerynów, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 20 Września 1873 r.

N. D. *5964. Syndyk tymczasowy massy upadłości Józefa Rosenstadt.*

Na zasadzie upoważnienia Sędziego Komisarza tejże masy pod dniem 6 (18) Września 1873 r., udzielonego, zawiadamiam niniejszem iż w dniu 3 (15) Października r. b. i następnych o godzinie 5-ej z południa odbędzie się licytacja in plus w Warszawie w sklepie w domu Nr. 608 (12 nowy) przy ulicy Bielańskiej urządzonym jako miejscu znajdowania się towarów do upadłego Józefa Rosenstadt kupca należących, mianowicie rozmaitych towarów krótkich galanteryjnych i pozostałych rygałów sklepowych i t. p. a to za gotowe pieniądze zaraz płacić się mające, z wyłączeniem wszelkich kuponów.

Warszawa d. 26 Września (8 Paźd.) 1873 r.

Seweryn Kozarzewski Patron.

N. D. 5981. W dniu 1 (13) Października 1873 r. poczynając od godziny 9-ej z rana przy Trzech Krzyżach i w tymże dniu poczynając od godziny 12-ej w południe na placu targowym Grzybów zwanym w Warszawie, zajęte w drodze egzekucji Sądowej ruchomości to jest biuro machoniowe, kassa ogniotrwała, kozetka, kufry, walizy, szafy, stoły, komoda, lustro, zegar i inne przedmiota przez publiczną licytacją sprzedane będą.

A. Tymecki Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE. ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ

N. D. 5960. Sąd Policji Poprawczej Wydziału I-go w Warszawie. Zapozywa niniejsem Franciszka Wozimąkę, lat 36, b. posłańca publicznego Nr. 151, pruskiego poddanego, ostatnio w Warszawie pod Nr. (22) 1025 zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30-tu licząc od dnia tego zapozwu wskazał miejsce swego zamieszkania, lub osobiście stawił się w Sądzie tutejszym w sprawie własnej, gdyż w razie przeciwnym postąpionem z nim będzie podług prawa.

Warszawa d. 20 Wrześn. (2 Paźd.) 1873 r.

N. D. 5967.

Uwiadomienie.

Przekaz z Oddziału Banku Polskiego w Kaliszu, wyjęty przez Ch. S. Kaliskiego ze Stawiszyna, do Banku Łodzkiego na sumę rs. 200 wystawionego; d. 28 Sierpnia r. b. za № 169 826 Izakowi Engel w Łodzi, wypłacić się mające, zagubiony został; unieważniam i ostrzegam że posiadać takowego, żadnej korzyści z tego mieć nie będzie, gdyż w Banku Kaliskim i Łódzkim ostrzeżenie w tym względzie zrobiono zostało.

Ch. Sr. Kaliski.

N. D. 5708. Do dzisiejszego N-ru dołącza się na Warszawę wydawnictwo M. Orgelbranda Żywoty Świętych.